



## W tym numerze:

- Mynka Ponboczek naszego



– str. 5

- Maluchy mają swój klub



– str. 3

- W służbie dzieciom



– str. 6

- Rzemiosło i przemysł



– str. 8-9

- Szkoły warte polecenia



– str. 12

**Święta Wielkanocne to tradycyjny czas nadziei, odrodzenia życia i wiosennej radości. Z tej okazji życzymy, by przeżywanie wielkanocnego triumfu życia nad śmiercią napełniło nas nadzieją i wzajemną miłością oraz przyniosło wiarę w zwycięstwo tego, co dobre i szlachetne. Niech cisza pustego grobu wzbudza w nas autentyczną miłość do drugiego człowieka, a świat codziennie promieniuje wewnętrznym pokojem, jaki towarzyszy Świętom Zmartwychwstania.**

Starosta Gliwicki  
Waldemar Dombek  
wraz z Zarządem Powiatu Gliwickiego  
i Pracownikami Starostwa



Przewodniczący Rady  
Powiatu Gliwickiego  
Andrzej Kurek  
wraz z Radnymi

## Zielone ferie od Zajączka

Zajączek i Gwiazdka zafundowały zielone ferie uczniom Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie. W czerwcu dzieci wyjadą do Wisły-Malinki – w dużej mierze dzięki datkom zebranych na dwóch kiermaszach w Centrum Handlowym Auchan w Gliwicach.

Pierwszy kiermasz zorganizowany został przez szkołę i jej radę rodziców przed Bożym Narodzeniem i cieszył się wielkim powodzeniem. Nie inaczej było 20 i 21 marca, kiedy to w pasażu CH Auchan rozłożyło się stoisko ze wszystkim, co może przyozdobić święta Wielkiej Nocy – najróżniejszymi ozdobnymi jajkami, kurczakami, zajączkami, półmiskami i innymi naczyniami, kartkami z życzeniami, serwetkami, obrazkami itp. Wyroby rękodzielnicze zniknęły jak ciepłe bułeczki.

– Cieszy nas to ogromnie – mówi Alina Jaworska, dyrektor ZSS w Knurowie. – Wszystkie datki, jakie uda nam się zebrać na kiermaszu, przeznaczymy na zorganizowanie zielonych ferii dla naszych uczniów. Wielu z nich pochodzi z rodzin, których nie stać na opłacenie takiego wyjazdu, tak więc wsparcie ludzi dobrej woli jest dla nas bezcenne.



Na stoisku ZSS zachwycały kurczaki, jajka i zajączki wykonane przez uczniów.



Kiermasz przyciągał wiele osób robiących wielkanocne zakupy w CH Auchan.

Wystawione na kiermaszu śliczne ozdoby wykonane zostały w ramach zajęć kształtujących kreatywność, odbywających się w Szkole Przesposabiającej do Pracy ZSS w Knurowie oraz na lekcjach plastyki i techniki w tamtejszej szkole podstawowej i gimnazjum. Uczniowie wykonywali je pod kierunkiem wielu nauczycielek,

m.in. Barbary Sobek, Justyny Rozpędowskiej, Anny Siedleckiej, Katarzyny Gil, Justyny Szymańskiej i Agnieszki Panek. Także nauczycielki podczas kiermaszu zachęcały klientów Auchan do ofiarowania datków, a pomagali im w tym uczniowie – m.in. bracia Tomasz i Krzysztof Musiołowie.

(RG)



# 25 lat samorządności

Dużym ogólnopolskim wydarzeniem był Kongres XXV-lecia Samorządu Terytorialnego, obradujący 5-6 marca w Poznaniu. Miałem na nim zaszczyt reprezentować Powiat Gliwicki.

Kongres upamiętnił powstanie 25 lat temu systemu samorządowego, będącego następstwem demokratycznych przemian, jakie dokonały się w Polsce na przełomie lat 1989-1990 po zwycięstwie „Solidarności”. W ich efekcie 8 marca 1990 r. Sejm przyjął ustawę o samorządzie terytorialnym, która stała się fundamentem funkcjonowania całego systemu państwowego RP.

Kongres XXV-lecia Samorządu Terytorialnego odbywał się pod patronatem honorowym Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Wzięli w nim udział m.in. wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast, starostowie, marszałkowie, przewodniczący rad oraz przedstawiciele władz centralnych i parlamentu – w sumie ponad tysiąc osób. Uczestnicy podsumowali ćwierćwiecze samorządowej Polski, omówili też nowe wyzwania stojące przed samorządem. Organizatorem kongresu było sześć ogólnopolskich organizacji, tworzących stronę samorządową Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego: Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP, Związek Województw RP, Unia Miasteczek Polskich oraz Unia Metropolii Polskich.

Podczas poprzedzających kongres obrad Związku Miast Polskich na prezesa tej organizacji wybrany został prezydent Gliwic Zygmunt Frankiewicz. Wiele uwagi poświęcono też na kongresie sukcesowi Gliwic, stawianych za wzór miasta dobrze zarządzanego i dynamicznie się rozwijającego. Zygmunt Frankiewicz otrzymał tytuł Samo-

ządowca Roku 2014, przyznany przez Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”. Cieszą mnie bardzo sukcesy Gliwic – najbliższego nam miasta-gminy działającego jako powiat grodzki.

W kongresie wzięli udział m.in. prezydent Bronisław Komorowski, premier Ewa Kopacz i prof. Jerzy Buzek. W wystąpieniach podkreślono niezaprzeczalny dorobek 25-lecia polskiej samorządności. Równocześnie jednak zauważono, iż należy dokończyć i stale modyfikować rozpoczęte ćwierć wieku temu reformy. Dotyczy to także samorządów powiatowych, choćby w takich kwestiach, jak sposób ich finansowania.

O problemach, z jakimi borykają się nasze samorządy, mowa była także na XIX Zgromadzeniu Ogólnym Związku Powiatów Polskich, które odbyło się w przeddzień kongresu. Przyjęliśmy dwanaście stanowisk dotyczących takich spraw. Są to m.in. procedura obiegu informacji pomiędzy organami i strukturami zarządzania kryzysowego; realizacja przez powiaty zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych czy finansowanie domów pomocy społecznej.

Bardzo istotne jest stanowisko w sprawie finansowania szpitali powiatowych. Podjęte zostało w związku z ich pogarszającą się sytuacją finansową. Apelujemy w nim do władz rządowych o odwrócenie negatywnego trendu w zakresie finansowania tych placówek. Zwracamy się też do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z wnioskiem o respektowanie przez tę instytucję praw świadczeniodawców do otrzymania godziwego wynagrodzenia za świadczenia udzielane w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia pacjentów – chodzi o tzw. nadwykonania.

Mimo bowiem ćwierćwiecza funkcjonowania w Polsce samorządności, nie brakuje problemów, jakie niesie codzienność. Dlatego dobrze, że są gremia, które pomagają w ich wspólnym rozwiązywaniu.

Starosta gliwicki **WALDEMAR DOMBEK**



Zygmunt Frankiewicz (pierwszy z prawej) otrzymał tytuł Samorządowca Roku 2014, a o sukcesach Gliwic było głośno na kongresie w Poznaniu.

# WIĘŚCI Z SESJI

Przed nami piąta sesja Rady Powiatu Gliwickiego, która odbędzie się 26 marca. W tym miejscu powrócę jeszcze do poprzedniej, lutowej sesji – a to za sprawą Centrum Ratownictwa Gliwice (CRG).

Instytucja ta budzi duże zainteresowanie, co nie dziwi, chodzi bowiem o nasze bezpieczeństwo. Na lutowej sesji pokazana została prezentacja na temat organizacji CRG, jego funkcjonowania oraz zakresu zadań wykonywanych na rzecz powiatu. Przedstawił ją Tomasz Koszela – zastępca kierownika Zespołu Zarządzania Kryzysowego w CRG, a wyjaśnię na ten temat udzielał również Jan Sroka, zastępca komendanta CRG.

wi Gliwic warunki do kierowania na naszym terenie krajowym systemem ratowniczo-gaśniczym, jak również działaniami podmiotów i organizacji z nim współdziałających w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń życia, zdrowia i środowiska.

CRG działa również jako Powiatowy Ośrodek Analizy Danych i Alarmowania (PO ADA), który uruchamia się w celu realizacji zadań związanych z informowaniem, ostrzeganiem oraz alarmowaniem ludności – w sytuacji zagrożenia występującego na obszarze miasta i powiatu.

Jak widać, CRG wykonuje szereg zadań z zakresu zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej na rzecz naszego powiatu. Radnych zaniepokoił fakt, iż w 2013 r. z jego struktur na mocy nowych przepisów odeszli dyżurujący tu wcześniej przedstawiciele pogotowia ratunkowego i policji, a dzwoniący na numer 112 mieszkańcy powiatu łączą się z WCPR w Katowicach, co znacznie wydłuża czas uzyskania pomocy.

Wyjaśniałem te kwestie razem ze starostą gliwickim Waldemarem Dombkiem w czasie spotkania ze śląskim komendantem wojewódzkim policji, nadinspektorem Jarosławem Szymczykiem. Doszło do niego 16 marca w Katowicach. Niestety, powrót dyżurujących wcześniej w CRG policjantów jest niemożliwy, podobnie jak pogotowia ratunkowego. Uniemożliwiają to zmienione przepisy ogólnopolskie. Komendant zapowiedział jednak, że wkrótce znacznie skrócony zostanie czas przyjmowania i przekazywania zgłoszeń przez WCPR. Zapewnił, że jeśli tylko nic nie stanie na przeszkodzie, wyjaśni te kwestie radnym na najbliższej sesji, której druga część odbędzie się w CRG.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego **ANDRZEJ KUREK**



Działanie Centrum Ratownictwa Gliwice przedstawił na ostatniej sesji Tomasz Koszela z CRG.

Placówka ta działa m.in. jako Ośrodek Powiadomienia Ratunkowego. Służy temu sala dyspozytorska ze zintegrowanym stanowiskiem podmiotów ratowniczych funkcjonujących w CRG: Państwowej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej oraz Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego (PCZK). Przyjmuje on całodobowo zgłoszenia o zdarzeniach z terenu Gliwic i powiatu gliwickiego oraz z Wojewódzkiego Centrum Powiadomienia Ratunkowego (WCPR). Umożliwia to alarmowanie i dysponowanie niezbędnymi siłami i środkami podmiotów ratowniczych do zdarzeń, zapewnia również możliwość koordynacji prowadzonych działań oraz usuwanie skutków zdarzeń.

Z kolei PCZK monitoruje całodobowo zagrożenia, uruchamia procedury zarządzania kryzysowego, zapewnia przepływ informacji na potrzeby zarządzania kryzysowego oraz warunki do pracy powiatowemu zespołowi zarządzania kryzysowego. Zapewnia też staroście gliwickiemu i prezydentowi

## Bezpieczeństwo, zdrowie, ekologia...

Całe spektrum problemów znalazło się w kręgu zainteresowania komisji stałych Rady Powiatu Gliwickiego, które obradowały na swych posiedzeniach w marcu.

W tym miesiącu na posiedzeniach zebrało się wszystkie sześć komisji Rady. Komisja Gospodarki, która obradowała 18 marca, zajęła się tematem organizacji, funkcjonowania oraz zakresu wykonywanych zadań na rzecz powiatu przez Centrum Ratownictwa Gliwice.

Komisja Zdrowia miała tym razem 23 marca posiedzenie wspólne z Komisją Budżetu i Finansów – omawiano na nim sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego za 2014 rok Zespołu Opieki Zdrowotnej w Knurowie oraz zapoznano się

z sytuacją finansową tej instytucji, a także przybliżone zostały radnym sprawozdania roczne dotyczące sytuacji finansowej za ub. rok Szpitala w Pyskowicach Spółka z o.o. i Szpitala w Knurowie Sp. z o.o. Komisja Zdrowia analizowała ponadto sprawozdanie dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach z działalności PCPR-u za 2014 rok wraz z wykazem potrzeb w zakresie pomocy społecznej i pieczy zastępczej, a także sytuację głuchoniemych w powiecie. Z kolei Komisja Budżetu i Finansów zapoznała się ze sprawozdaniem finansowym i z pracy za 2014 rok Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przedmiotem obrad Komisji Edukacji 24 marca było sprawozdanie

roczne z wykonania planu finansowego za 2014 rok Powiatowej Biblioteki Publicznej w Gliwicach. Członkowie Komisji Rewizyjnej zajmowali się na swym posiedzeniu 5 marca kontrolą zgodną z Planem Kontroli na 2015 rok, a także zbadaniem zasadności zarzutów przedstawionych w skardze na działanie dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach.

Komisja Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji analizowała 19 marca tematykę ochrony środowiska w „Wiadomościach Powiatu

Gliwickiego” w ub. roku. Wysłuchała także sprawozdania powiatowego rzecznika praw konsumenta za 2014 r.

oraz zapoznała się z problematyką jego pracy.

(RG)



Posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji Rady Powiatu Gliwickiego.



# Maluchy mają swój klub

18 marca uroczyste otwarty został Klub Dziecięcy Nr 2 w Żernicy. Placówka może zapewnić opiekę 40 dzieciom w wieku od roczku do trzech lat.

Nowy budynek jest jasny, słoneczny i przestronny, dobrze wyposażony, z atrakcyjnie zagospodarowanym placem zabaw i rozległym parkingiem. Powstał w ramach resortowego Programu Rozwoju Instytucji Opieki nad Dziećmi do Lat Trzech „Maluch”. Koszt jego budowy i wyposażenia wyniósł ponad 1,7 mln zł, z czego blisko 1,4 mln zł pochodziło z dotacji rządowej otrzymanej przez gminę Pilchowice.

– Dzieci mają tu dobrą opiekę i atrakcyjne zajęcia, łącznie z językiem angielskim – mówi dyrektor klubu Dorota Paździora. – Klub jest czynny od godz. 7.30 do 15.30, w tym czasie każdy maluch może przebywać w nim do pięciu godzin, gdyż takie są wytyczne resortowego programu.



Dzieci bardzo lubią klubowy plac zabaw.

Jest to drugi taki klub w gminie Pilchowice – pierwszy otwarty został w lutym ub. roku w Wilczy. Łącznie jest ich w woj. śląskim kilkanaście, przy czym większość prowadzą stowarzyszenia bądź inne organizacje pozarządowe, ten (podobnie jak klub w Wilczy) jest jednym z pierwszych o charakterze publicznym.

Podczas uroczystego otwarcia symboliczną wstęgę przy drzwiach nowego obiektu przecięli Dorota

Wójtowicz – dyrektor Wydziału Certyfikacji i Rozwoju Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, Agata Mosiądz-Kramorz – przewodnicząca Rady Gminy Pilchowice oraz Maciej Gogulla – wójt Pilchowic, po czym placówkę poświęcił ks. proboszcz Marek Winiarski z parafii św. Michała w Żernicy.

Życzenia, by klub dobrze służył maluchom i był pomocą rodzicom, złożył przedstawicielom gminy starosta gliwicki Waldemar Dombek. Uroczystość zgromadziła radnych Pilchowic, przedstawicieli gminnych placówek oświatowych i Urzędu Gminy, którzy mieli okazję zobaczyć pierwszy występ przygotowany przez maluchy, które już od połowy stycznia korzystają z klubowej opieki. (RG)



Nowy obiekt poświęcił ks. proboszcz Marek Winiarski.



Maluchy pokazały swe pierwsze w życiu przedstawienie.



Starosta Waldemar Dombek mówił, że zazdrości dzieciom takiej wesołej siedziby.

# Nowy szpital z poradniami



Pierwszych pacjentów przyjmuje już Śląskie Centrum Medycyny Inwazyjnej w Nieborowicach. To nowa placówka, która łączyć ma leczenie szpitalne i ambulatoryjne.

Przyjmowanie pacjentów rozpoczę już poradnie, oddziały szpitalne jeszcze nie zostały uruchomione. Na przełomie maja i czerwca ruszy zakład diagnostyki obrazowej, m.in. z tomografem komputerowym i rezonansem magnetycznym oraz blok operacyjny. Będzie również funkcjonować poradnia rehabilitacyjna. Póki co placówka działa na zasadach komercyjnych, nie ma bowiem jeszcze kontraktu z NFZ, o który się ubiega.

– Śląskie Centrum Medycyny Inwazyjnej to prywatna jednostka medyczna spółki AdvanceMed Sp. z o.o. – wyja-

nowacyjne zabiegi chirurgiczne, szczególnie z zakresu chirurgii naczyniowej z naciskiem na wewnątrznaczyniowe, neurochirurgiczne kręgosłupa czy chemoembolizacja wykorzystywana przy leczeniu onkologicznym m.in. wątroby. Pracownie endoskopowe – gastroscopia, kolonoskopia, bronchoskopia. Wśród oferowanych pacjentom świadczeń znajduje się innowacyjna terapia komórkami macierzystymi bądź osoczem bogatopłytkowym w wielu rodzajach schorzeń, z wykorzystaniem techniki miejscowej oraz endowaskularnej.

Z placówką współpracują wysokiej klasy specjaliści, w tym liczne grono lekarzy akademickich łącznie z znanymi profesorami.



Nowa placówka medyczna powstała w Nieborowicach.

śnia Katarzyna Gnot, pełnomocnik Zarządu ds. rozwoju. – Jest to jedna z najnowocześniejszych prywatnych placówek medycznych w kraju świadcząca kompleksowe usługi zarówno w zakresie specjalistycznej ambulatoryjnej opieki medycznej, diagnostyki specjalistycznej, jak również leczenia szpitalnego. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom pacjentów, dostępne są również zabiegi z zakresu chirurgii plastycznej i medycyny estetycznej.

Placówka nastawiona jest na wysokospecjalistyczną, nowoczesną medycynę. Dysponuje trzema doskonale wyposażonymi salami operacyjnymi oraz naczyniową do zabiegów wewnątrznaczyniowych. Będą tu wykonywane in-

Działa już startowa strona internetowa placówki, przyjmowane są też zapisy na zabiegi. Oferta jest bardzo szeroka, samych poradni specjalistycznych będzie wkrótce kilkanaście. Szpital dysponuje 60 miejscami w jedno- i dwuosobowych salach z pełnym węzłem sanitarnym.

– W żadnym razie nie zamierzamy konkurować ze Szpitalem w Knurowie – zapewnia Katarzyna Gnot. – Wręcz przeciwnie, będziemy ze sobą współpracować i w tym celu zawarte zostało już stosowne porozumienie. Mamy zupełnie inny profil działania niż Szpital w Knurowie i zamierzamy się wzajemnie uzupełniać działając dla dobra naszych pacjentów. (RG)

# Klaster się rozwija

W listopadowym numerze „Wiadomości Powiatu Gliwickiego” z ub. r. pisaliśmy o powołaniu Śląskiego Klastra Medycznego, będącego platformą współpracy placówek służby zdrowia oraz nauki i biznesu. Od tego czasu inicjatywa ta nabiera rozpędu.

Klaster został zawiązany 3 października ub. roku z inicjatywy Michała Ekkerta – prezesa Zarządu Szpitala w Knurowie sp. z o.o. Początkowo w jego skład wchodziło 11 podmiotów z terenu województwa śląskiego. Jak mówi Michał Ekkert, koordynujący prace klastra, jego utworzenie spotkało się z pozytywnym odzewem w regionie. W ciągu trzech miesięcy do Ślą-

skiego Klastra Medycznego dołączyło pięć kolejnych firm i instytucji. – Jesteśmy również w trakcie rozmów z kolejnymi podmiotami chcącymi z nami współpracować w ramach klastra. Zachęcam wszystkich zainteresowanych do kontaktu ze Szpitalem w Knurowie, który jest koordynatorem tego konsorcjum – dodaje prezes Ekkert.

Mimo stosunkowo krótkiego okresu istnienia, klaster nawiązał już kontakty z innymi tego typu podmiotami z całej Polski. – Podpisaliśmy umowę o współpracy z Zachodniopomorskim Klastrem Medycznym oraz klastrem PIKMED z Dolnego Śląska. Dzięki temu nasze projekty będą mogły być realizowane poza granicami wojewód-

ztwa śląskiego w oparciu o infrastrukturę naszych partnerów – wyjaśnia Michał Ekkert.

Na czym klaster i jego członkowie koncentrują się w chwili obecnej? Prezes Ekkert wskazuje, iż w tej chwili kluczowe jest merytoryczne i logistyczne przygotowanie się do pozyskiwania środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego. Jednym z priorytetów będzie informatyzacja służby zdrowia – również w oparciu o nowoczesne technologie telemedyczne.

Przypominamy, że wszystkie podmioty chcące wstąpić w skład Śląskiego Klastra Medycznego mogą kontak-



Inicjatywę koordynuje Szpital w Knurowie.

tować się z przedstawicielami Szpitala w Knurowie pod adresem mailowym

klaster@szpitalknurow.pl lub pod numerem telefonu 604 585 669. (SM)



# Rolnicy przeszkoleni

Wszystkiego o tym, jak prawidłowo i bezpiecznie stosować środki ochrony roślin, mogli dowiedzieć się rolnicy uczestniczący w szkoleniu, zorganizowanym 11 marca w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.



Rolników w starostwie przywitała wicestarosta Ewa Jurczyga.

Bezpłatne szkolenie pt. „Stosowanie środków ochrony roślin z uwzględnieniem integrowanej ochrony w województwie śląskim” zorganizowane zostało w związku z realizacją Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 dla działania „Szkolenia zawodowe dla osób zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie”. Jego organi-

zatorami byli Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Gliwicach i Śląska Izba Rolnicza w Katowicach, a współorganizatorem – właśnie starostwo.

Szkolenie otworzyła – witając jego uczestników – wicestarosta Ewa Jur-

czyga. Przypomniała, że powiat gliwicki ma w dużej mierze charakter rolniczy i starostwo zawsze chętnie gości rolników, jeśli może pomóc w poszerzeniu ich fachowej wiedzy.

W szkoleniu udział wzięło 27 osób. – To bardzo potrzebne szkolenie, można się na nim dowiedzieć między innymi, jakie są nowe środki ochrony ro-

ślin, a jakich nie należy stosować – mówi Marcin Groeger, rolnik uprawiający 80-hektarowe gospodarstwo rolne w Gliwicach. – Moje gospodarstwo nastawione jest na hodowlę bydła mlecznego, prowadzę też uprawę roślinną, głównie na paszę. Właśnie przy tej działalności niezbędna jest fachowa wiedza na temat stosowania środków ochrony roślin.

Jak podkreślił prowadzący szkolenie Andrzej Wieczorek ze Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie, użycie środków ochrony roślin pomaga rozwijać gospodarstwo, ale trzeba je tak stosować, by w jak największym stopniu chronić środowisko oraz zdrowie ludzi i zwierząt. – Rolnicy muszą spełniać wymogi unijne – dodaje Halina Cabak, specjalista w Powiatowym Zespole Doradztwa Rolniczego w Gliwicach. – Posiadane przez nich kwalifikacje w tym względzie mogą być kontrolowane przez instytucje rolnicze, a odpowiednie zaświadczenie wymagane jest przy zakupie środków o wyższej toksyczności.

Szkolenie zakończył egzamin, po którym rolnicy otrzymali zaświadczenia dające im możliwość wykonywania zabiegów ochrony roślin w uprawach polowych przez kolejnych pięć lat.

(RG)

# Wybory do rad powiatowych ŚIR

Śląska Izba Rolnicza informuje, iż 31 maja odbędą się wybory członków do jej rad powiatowych.

Rolnik ubiegający się o mandat członka rady powiatowej izby rolniczej musi wypełnić i złożyć następujące dokumenty: zgłoszenie kandydata, oświadczenie o zgodzie na kandydowanie oraz

listę członków zawierającą co najmniej 50 podpisów poparcia. Druki te można otrzymać w każdym urzędzie gminy lub w biurach ŚIR. Wszystkie wzory dokumentów wyborczych znajdują się także na stronie internetowej: [www.sir-katowice.pl](http://www.sir-katowice.pl) w zakładce „Wybory do izb rolniczych”.

Czytelnie wypełnione dokumenty należy przesłać do 11 maja na adres: Śląska Izba Rolnicza, 40-159 Katowice, ul. Jesionowa 9A. Szczegółowe informacje o zasadach wyborów można znaleźć na stronie Śląskiej Izby Rolniczej oraz uzyskać pod nr. tel. 32 258 04 45.

(SoG)

# Zagrali w Sośnicowicach

15 marca w gimnazjum w Sośnicowicach odbyły się III Mistrzostwa Powiatu Gliwickiego w Piłce Nożnej Halowej – drużyn 5-osobowych.

W turnieju wzięło udział 6 drużyn. I miejsce zajęły Sośnicowice, II zdobyła Wielowieś, III Knurów. Laureaci otrzymali puchary i nagrody,

które wręczyli Leszek Kołodziej – radny Powiatu Gliwickiego, Leszek Pietrasiński – skarbnik gminy Sośnicowice oraz Dominika Jaroszyńska ze Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Imprezę zorganizowali Starostwo Powiatowe w Gliwicach i gmina Sośnicowice.

(DJ, SoG)



Podczas mistrzostw nie brakowało udanych akcji pod bramką.

Tym razem dziewczęta nie miały konkurencji, a chłopcy byli bezkonkurencyjni

# Świbie znów najlepsze

Halowy Turniej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych OSP przeprowadzony został 14 marca w sali sportowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Paniówkach.

W turnieju wzięło udział siedem drużyn, reprezentujących jednostki OSP w Bycinie, Paniówkach, Świbiu (dziewczęta i chłopięca), Widowie, Wielowiesi i Wilczy. Zawody rozgrywane były w konkurencjach CTIF: tor przeszkód, bieg sztafeta pożarnicza i stanowisko węzłów oraz przyrządów i armatur.

Po zaciętej rywalizacji po raz kolejny niepokonani okazali się młodzi druhowie i drużny z OSP Świbie – ich reprezentacje zajęły pierwsze miejsca zarówno w grupie dziewcząt (w której nie wystartowała żadna inna drużyna), jak i chłopców. II miejsce zdobyła reprezentacja OSP Paniówki, III – Wielow-

# Kobieco w Gierałtowicach

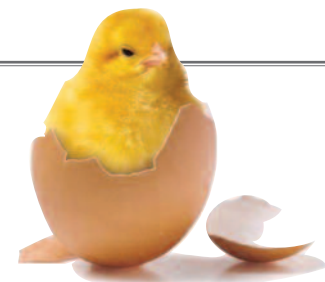
Dorota Stasikowska-Woźniak, założycielka Polskiej Filii Organizacji „Dress for Success”, była gościem spotkania zorganizowanego 13 marca w Urzędzie Gminy w Gierałtowicach.

Spotkanie zgromadziło grono aktywnych pań nie tylko z gminy Gierałtowice. Przywitał je wójt Joachim Bargiel oraz Anna Karwot – prezes Forum Kobiet Ziemi Gliwickiej. Dorota Stasikowska-Woźniak mówiła o Organizacji „Dress for Success”, działającej na rzecz niezależności finansowej kobiet. Jej misją jest wyposażenie ich w atrybuty do osiągnięcia sukcesu zawodowego. Stowarzyszenie zajmuje się organizacją warsztatów przygotowujących do podjęcia zatrudnienia oraz wyposaża kobiety poszukujące pracy w ubrania biznesowe, odpowiednią fryzurę i kosmetyki. Na świecie jest 113 filii tego stowarzyszenia. „Dress for Success” w naszym kraju działa pod honorowym patronatem Pani Prezydentowej Jolanty Kwaśniewskiej.

(RG)



Dorota Stasikowska-Woźniak to kobieta wielu pasji, którymi potrafi zarażać inne panie.



si, IV – Wilczy, V – Byciny, a VI – Widowa.

Komisję sędziowską powołał komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach, st. bryg. Jan

Przybylski, a sędzią głównym zawodów był st. kpt. Jerzy Grochow-ski.

(RG)



Zawody zgromadziły w Paniówkach siedem młodzieżowych drużyn OSP.



# Markotny tyjater śląski

## czyli

### Mynka Ponboczka naszego Jezusa Nazaryńskiego

Jak Ponboczek chodził po Zymie Śwynty, to niykerych to łogromnie wnerwiało. Bestoż chycyli Go i pokludzili do farorzy w Jerolimskij Świątyni, a potym do króla Hyroda. Żydy chcieli od nich, coby skożali Ponboczka na zabicie. Ale wtedy rządziły tam Rzymiony, kere na take koranie musiały się zgodzić. Bestoż to faryzeusze i inne złe Żydy pokludzili Ponboczka do zomku rzymskiego szefa Piłata, kery go zaptyło: Eli to tyż je żydowski król? Na co Ponboczek padoł: Ja, jo nim je!

Wtedy Żydy sztyjc pyskowały i przezywały na Ponboczka, ale Piłatowi to sie niy zdało i godo: Je tako tradycjo, że dycki na śwynta wypuszczom z wyzniznio jednego chopa. To možno w tym roku wypuszcza wom Ponboczka? Ale Żydy niy chciały tego suchać i yno wrzeszczały: Ukrziżuj go! Ukrziżuj go! Jak Piłat dalij niy chciół skożać Ponboczka, to go postraszyli: Jak ty go niy skorzesz, to poskarżymy na ciebie cysorzowi w Rzymie! Wtedy Piłat sie wylynkoł, wzion miska z wodą, umo-

lie ryncie i padoł: Niy chca być winny krwie tego porządneho chopa! Wyście mie do tego zmusyli! A potym Piłat skożoł Ponboczka na ukrziżowanie, ale nojprzod kozoł go sprać biczami. Zaro wziyny go wojoki i zaczyły niymiłosiernie prać, co aż krew pyrkała. Łoblykli mu tyż dło błoznow czerwony mantel, a na gowa wraziyli cierniowo korona z pikami. Pluli tyż na niego, śmioli sie i wrzeszczeli: Witej żydowski królu! Potym wykluźyli go z zomku Piłata na gora Golgota, na ukrziżowanie.

Zachęcamy do przeczytania wielkocennego tekstu po śląsku. Zaczepniety został z książki „Elementarz śląski” Marka Szoltyseka – autora wielu popularnych książek wydanych po śląsku. Jest absolwentem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, nauczycielem historii w IV Liceum w Rybniku-Chwałowicach, redaktorem „Gazety Rybnickiej”, autorem cotygodniowych felietonów w „Dzienniku Zachodnim”, właścicielem wydawnictwa „Śląskie ABC”. W 1999 roku został uhonorowany przez Związek Górnośląski prestiżową nagrodą promocyjną im. Wojciecha Korfańskiego za „w pełni oryginalny i niekonwencjonalny sposób kształtowania wiedzy o swojej małej ojczyźnie”.



## Złożynie do groba

Kiedy Ponboczek umiroył na krzyżu to na koniec pedzioł: Łojciec, we Twoje ryncie dowom mojigo ducha! I skonoł. Było to kole godziny szostyj na wieczor. Łoroz zrobiył sie wtedy émok i zymia sie zatrzynsła. A jedyn rzymski wojok, co stoł kole krzyża padoł wylynkany: Ja, ja, tyn chop naprowdy boł Ponboczkiym!

A boł wtedy we Jerolimie jedyn taki pocziwy chop, Zefek z Arymateje, kery poszoł do Piłata i poprosioł go: Bydźcie tak dobrzi Piłacie i dejcie mi pochować we grobie Ponboczka, keregoście dzisioj rano skożali na ukrziżowanie! I Piłat pozwoloł. Bestoż wartko

poszoł Zefek, coby sjać ciało Ponboczka z krzyża. A pomagali mu w tym śwynty Jon Ewangelista, śwynto Mamulka Maryjka i jeszcze para innych. Coby symnąć ciało, musieli nojprzod wyłonaczyć klyszczami gwoździe, potym ciało spuścili na zymia i napoczyli łowijając Ponboczka w bioły sztof, czyli we takie pogrzebowe oblyczki. Grob dło Ponboczka ofiarowoł Zefek z Arymateje, kery praje niydowno doł se go zrobić dło swoj rodziny. Grob tyn boł wykuty w skale. Tam złożyli ciało Ponboczka, a na koniec pogrzeba grob tyn zamkli wielgim kamiynim. I lezoł Ponboczek zawarty we grobie.

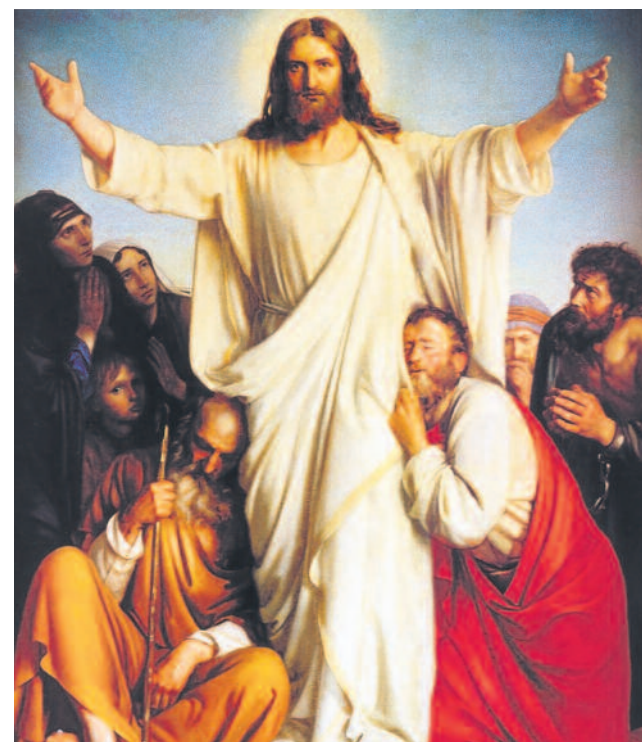
## Zmartwychwstanie

Jak Ponboczek już lezoł we grobie, to niykere faryzeusze i inne złe Żydy poszły do Piłata na skarga i tak mu padali: Tyn, keregoś doł ukrziżować jeszcze za życie łosprowioł, co trzi dni po śmierci stanie z martwych. Bestoż było by fajnie, cobyś kozoł wojokom wachować kole Jego groba. Bo kamratty od Ponboczka mogą wykraść jego ciało, a potym padają, że zmartwychwstoł. Piłat sie zgodzioł i wysłoł pod grob wojokow.

Trzecigo dnia po śmierci Ponboczek zrobiół jak łobicywoł i zmartwychwstoł. Wyszoł z groba, a wylynkani wachtyrze ze strachu pocitali.

Piyszy roz zmartwychwstałego Ponboczka łobejrzwały baby, kere szły do groba namaścić jego ciało. Poszły one padać do apostołom. Zaro polecili tam św. Pieter i św. Jon Ewangelista i łobejrzeli pusty grob. Pokozoł sie tyż Ponboczek dwom swoim uczniom, ke-

rzy szli do Emaus, no i prziszłoł odwiedzić apostołow we wieczerniku. Jak już doł im sie poznać, to pokozoł, że je prawdziwym Ponboczkiym, że umioł zmartwychwstać i udowodnioł, że wszystko czego nauczoł w kożaniach to prowda. I wszyscy sie tym łogromnie radowali, a on im obiecoł: Łodtąd byda z wami bez wszystkie



## DROGA KRZYŻOWO

Skuli naszego Zbawinyo, Ponboczek mioł fol ciyrpiyno. Wiync zaczynomy rzykanie, Bożyj Mynki spominanie:

Stacjo piyszo



Wprzod Ponboczka sprali batym, Potym pod syndzią Piłatym, Na zabicie osądzili I na mynka pokludzili.

Stacjo drugo



Ponboczki krziż na bary, Wkłodają rzymskie chachary. Biczami Go poganiają I szpetnie Go przezywają.

Stacjo trzecio



Idzie Ponboczek na gora, Coby ciyrpieć tam i skonać. Wtym piyszy roz pod krzyżym pod, Wiync fest Go za to piznął łotr.

Stacjo czwarto



Trefioł Ponboczek na drodze, Swa Mamulka smutno srodze, Keryj serce przeszywala Bolesć. Tak Go żalowała!

Stacjo piąto



Krzyż je ciynżki, bolą rany, A Ponboczek fest zmachany, Bestoż dostoł pomocnika, Szymona Cyrynejczyka.

Stacjo szósto



Ponboczkiowe sie odbiły Lica, kere tak krwawiyły. Utařła je Weronika, Do bieluskiego ryncznika.

Stacjo siódmo



Idzie Ponboczek na gora, Coby ciyrpieć tam i skonać. Wtym drugi roz pod krzyżym pod, Wiync fest Go za to piznął łotr.

Stacjo łosmo



Jak Ponboczek ze krzyżym szoł, Spotkanym babom tak godoł: Niy becziecie i niy ślimtejcie! Na swych synkow pozor dejcie!

Stacjo dziewięto



Trzeci roz Ponboczek pod I sie pod krzyżym ciynżkim znod. Do końca już niydaleko, Lecz krzyż dźwigać niy ma leko.

Stacjo dziesiąto



Na Golgota już trefiły, Zaro bydą Go mynczyli. Napoczyli se blykanie I do krzyża rychtowanie.

Stacjo jedynosto



Ryncie i nogi szpanują, Gwoździe i motki szykują. Do krzyża Go przibijają, Żodnyj łitości niy mają.

Stacjo dwanosto



Już do krzyża Go przibijyli I na wyrchu powiesyli. Fest tam ciyrpi, zaro skono. Cołko Zymia już zbawiono!

Stacjo trzinosto



Zbawinye sie dokonalo I sjny ze krzyża ciało Ponboczkiowe. I płakali Jak je Mamulce dowali.

Stacjo sztyrnosto



W biołe plótka Go swijają I do grobowca chowają. Jak kery chce, to niych wierzy, Łon tam dugo niy poleży!



# W służbie dzieciom

Rozmowa z RENATĄ i IRENEUSZEM KOPANIA, prowadzącymi Rodzinny Dom dla Dzieci w Paczynie

– **Prowadzicie Państwo jeden z najdłużej funkcjonujących w Polsce rodzinny dom dziecka. Działa on już od 18 lat...**

– Tak, ale nasze doświadczenia sięgają dalej. Już przed ślubem marzyliśmy o tym, by stworzyć dom dla dzieci, które nie mogą liczyć na opiekę swej naturalnej rodziny. W 1994 roku utworzyliśmy rodzinę zastępczą, a od 1997 roku prowadzimy dom w Paczynie.

– **Ilu dzieciom daliście w tym czasie wsparcie i opiekę, zastępując ich własnych rodziców?**

– Łącznie jest to 20 dziewcząt i chłop-

porażki. Na pewno nie brakuje ciężkich chwil, czasami zwątpienia – ale to przecież dotyczy wszystkich mam i ojców na świecie. Największą naszą dumą jest, gdy dzieci biorą ślub, zakładają rodzinę i są dobrymi rodzicami dla swoich dzieci.

– **Musi was zawsze być dużo przy stole...**

– Na co dzień mniej, bo kilkanaścioro, w niedzielę więcej, ale na urodzinach zwykle zasiada do stołu około 40 osób. To ogromna radość, gdy przychodzą do nas dorosłe już dzieci, najczęściej ze swymi żonami, mężami i pociechami.

aż po wsparcie materialne. W miarę możliwości wspomagamy rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka w całym kraju. Fundacja angażuje się też w poszukiwanie osób, które chcą stworzyć rodzinę zastępczą, bo potrzeby są w tej mierze ogromne. Współpracujemy przy tym z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach.

– **Jak oceniacie Państwo tę współpracę?**

– Powiat Gliwicki – właśnie dzięki PCPR-owi, kierowanemu przez dyrektora Barbarę Terlecką-Kubicius – znany jest w całej Polsce z prorodzinnego nastawienia. Robi się tu bardzo wiele, by dzieci poz-



Renata i Ireneusz dają od lat radosne dzieciństwo potrzebującym tego dziewczętom i chłopcom.

ców, z których wielu jest już dorosłymi ludźmi. Spędzili z nami dużą część swego życia – najmłodsze dziecko, które do nas przyszło miało wówczas 2,5 roku, a najstarsze 14 lat. Obecnie tworzymy rodzinę dla ośmiorga dzieci w wieku od 12 do 18 lat. Bycie rodzicem zastępczym jest powołaniem trudnym, ale pięknym. Przez te lata przeżyliśmy wiele. Mamy za sobą doświadczenia bardzo radosne, ale nie brakuje też bolesnych. Zawsze jednak nagrodą jest miłość naszych dzieci.

– **Taka gromadka dzieci to ogromny obowiązek i odpowiedzialność.**

– Obydwoje spełniamy się w tym, że możemy komuś pomóc. Wiemy, że opiekujemy się dziećmi, którym życie skomplikowało się nie z ich winy. Nie ma nic piękniejszego jak towarzyszyć im w dorastaniu i wychodzeniu na prostą. Towarzyszymy im w sukcesach, ale jesteśmy też przy nich, gdy ponoszą

A przychodzą nie tylko od święta, ale też na co dzień, z radościami i smutkami. I jak w każdej rodzinie, pomagamy jak możemy, na przykład rok temu po raz kolejny organizowaliśmy wesele, tym razem dla naszej 26-letniej córki, inne dzieci wspieramy, gdy starają się o kredyt czy remontują mieszkania. Bo do kogo mają w takich sytuacjach iść? Przychodzą do nas, bo tu jest ich dom.

– **Znani są Państwo także z pomocy udzielanej innym rodzinom zastępczym.**

– Od kilku lat działa założona przez nas Fundacja Rodzinnej Opieki Zastępczej „Nasz Dom Zastępczy”. Jej celem jest szeroko rozumiane wspieranie rodzicielstwa zastępczego – począwszy od inicjowania działań mających na celu zmianę prawa, tak by było one bardziej przyjazne dla rodzin zastępczych, poprzez udzielaną im pomoc prawną,

sokich kompetencjach zawodowych, którzy w swej pracy kierują się przede wszystkim dobrem dziecka, natomiast współpraca z rodzinami opiera się na szacunku i życzliwości. Osoby chcące założyć rodzinę zastępczą mogą tu liczyć na wszechstronną pomoc.

– **Dom dziecka – choćby najlepszy – nigdy nie zastąpi rodziny, mamy i taty...**

– Oczywiście, że nie. Warto powiedzieć tylko, że w powiecie gliwickim aż 202 dzieci wychowywanych jest w rodzinach zastępczych, a tylko ok. 30 w domach dziecka. Jest to wynik imponujący w skali kraju. Na koniec zachęcamy wszystkich, którzy – choćby tylko czasem – myślą o przyjęciu dziecka, by się z nami skontaktowali. Chętnie porozmawiamy, podzielimy się swoimi doświadczeniami, wesprzemy w stworzeniu domu dla dzieci, które naprawdę tego potrzebują.

(RG)

## Magiczna integracja

**Mnóstwo atrakcji czekało na podopiecznych Gminnego Przedszkola nr 8 w Przechlebiu, którzy niedawno – wraz ze swymi opiekunami – odwiedzili Zespół Szkół Specjalnych (ZSS) w Pyskowicach.**

Na ten dzień nauczyciele ZSS w Pyskowicach zaplanowali moc niespodzianek. Dzieci, ich opiekunowie oraz uczniowie klasy edukacyjno-terapeutycznej wzięli udział w magicznych zajęciach integracyjnych. Odbyły się one w sali przystosowanej do zajęć polisenso-

mat, który rozbudził w uczestnikach wielką ciekawość i kreatywność. Uczestnicy zajęć angażowali się w kreatywne zabawy wykorzystując swoją bogatą wyobraźnię. Podczas wręczania pamiątkowego orderu za udział w spotkaniu na twarzy każdego dziecka gościł wspólny uśmiech.

– W opinii rodziców zajęcia pozwoliły im dzieciom poznać nowych kolegów i przełamać opory

przed edukacją szkolną – mówi nauczycielka Daria Kotylak.

(DK)



Podczas spotkania wszyscy wspólnie bawili się.

# Wspólnie z Czechami

**W dniach 19-20 marca z wizytą w czeskiej Opawie gościła delegacja przedstawicieli Powiatu Gliwickiego w ramach kolejnej mobilności projektowej „Wsparcie kształcenia uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych” programu Comenius Partnerskie Projekty Regio.**

Pracownicy Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach, Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach i Starostwa Powiatowego w Gliwicach wzięli udział w dorocznej konferencji nt. Zespołu Downa organizowanej przez Szkołę Specjalną w Opawie.

Międzynarodowe sympozjum odbyło się w Loutkovym Divadle, czyli w Małym Teatrze w Opawie. Uczestniczyły w nim także przedstawicielki Szkoły Specjalnej z Sarbinova obok Popradu na Słowacji. Najważniejszymi gośćmi były jednak osoby z Zespołem Downa, które licznie przybyły razem ze swoimi rodzinami. Nie zabrakło nauczycieli ze Szkoły Specjalnej w Opawie, pracowników urzędów – w tym Morawsko-Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z Ostrawy oraz Domu Pomocy Społecznej Sirius, a także sympatyków i przyjaciół opawskiej szkoły.

Konferencja składała się z trzech części. W pierwszej wygłoszone zostały bardzo ciekawe referaty na temat Zespołu Downa, roli osób nim dotkniętych w społeczeństwie, ich możliwości i potrzeb. W części drugiej podsumowano dotychczasowe wydarzenia projektowe, zaś część

takty z Czechami są jednymi z najbliższych i radosnych elementów współpracy zagranicznej, jaką prowadzi Powiat Gliwicki.

Część referatową konferencji wzbogaciły bardzo dobrze przygotowane, profesjonalne i kolorowe występy uczniów, którzy rozbawiali, ale i wzruszali gości. Przepiękny w swej wymowie był taniec z parasolkami, jaki przedstawili uczniowie z Zespołem Downa. Podczas występu pokazali prawdziwe piękno w niestandardowym ujęciu, bo upośledzenie też może być piękne, co było widać i słysać na scenie opawskiego teatru...

– Dziękuję za życzenia. Pragnę jednak podkreślić, że nasza szkoła nie miałaby takich sukcesów bez żmudnej, codziennej pracy naszych nauczycieli. To im należą się wielkie brawa za serce na dłoni, za energię i pomysłowość każdego dnia. Dzieci i młodzież to wyczuwają, dlatego tak chętnie przychodzą do szkoły, by się razem z nami uczyć, bawić i wychowywać. Nasi uczniowie nigdy nie zostaną lekarzami ani prawnikami, ale najważniejsze, żeby w życiu byli samodzielni i... szczęśliwi – mówił wzruszony Jirzi Kupka.

Uczestnicy spotkania obejrżeli krótki film o działalności szkoły, zaś konferencję zakończyło wspólne zwiedzanie placówki i niekończące się rozmowy o metodach pracy, nowych pomocach dydaktycznych i kolejnych pomysłach na dalszą współpracę.



Występ uczniów z Opawy był kolorowy i wzruszający.

trzecia poświęcona została jubileuszowi 25-lecia Zakładni Szkoła a Prakticka Szkoła w Opawie.

Rys historyczny przedstawił dyrektor placówki, Jirzi Kupka, wyczerpująco i ciekawie opowiadając o początkach działalności szkoły, jej rozwoju, pracy nauczycieli i wysiłkach uczniów. W bieżącym roku, ze względu na niż demograficzny i spadek liczby uczniów dwie opawskie szkoły specjalne połączyły się w jedną, silną placówkę. Przybyło więc uczniów, nauczycieli i nowych wyzwań. Na koniec dyrektor Kupka przyjął życzenia i serdeczności od gości obecnych na konferencji. Polska delegacja odczytała list z gratulacjami od starosty gliwickiego Waldemara Dombka, który życzył szkole dalszych sukcesów i zaznaczył, że kon-

Polska delegacja odwiedziła także Dom Pomocy Społecznej Sirius w Opawie, gdzie wrażenie zrobiły mieszkania chronione, w których prawie samodzielnie, z pomocą opiekunów mieszkają dorośli, upośledzeni wychowankowie Siriusa. Przyjęli oni gości z Polski niezwykle serdecznie i emocjonalnie. Były rozmowy i chwile prawdziwych wzruszeń.

Był także czas na wspólny spacer po ślicznej, zadbanej i czystej Opawie, dzięki umiłowaniu do porządku swoich mieszkańców zwanej „Białą Opawą”.

Projekt realizowany wspólnie z Czechami w lipcu br. dobiegnie końca. W planach są jeszcze dwa wydarzenia – warsztaty projektowe oraz Dzień Otwarty Comeniusa w Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach. Będzie on połączony z jubileuszem 50-lecia placówki.

MAGDALENA FISZER-RĘBIŚ



# EKO - Wiadomości

## POWIATU GLIWICKIEGO

### Przeciwno pladze jednorazówek

18 mln ton odpadów rocznie powstaje na świecie z plastikowych toreb na zakupy. 17 marca na ul. Stawowej w Katowicach Fundacja Ekologiczna ARKA przeprowadziła akcję edukacyjną „365 reklamówek śmieci”. Podobne happeningi odbywają się w całej Polsce. Mają na celu zwalczanie plagi plastikowych jednorazówek, które skutecznie zanieczyszczają naszą planetę.

długo używamy jedną taką torbę? Średnio tylko 25 minut! Potem wyrzucamy – mówi Wojciech Owczarz.

#### START AKCJI W STOLICY

Akcja wystartowała 16 marca w Warszawie. Stołeczna inauguracja akcji została przeprowadzona w sposób „zero-emisyjny”. Uczestnicy na rowerach wykonanych z recyklingu zbierali śmieci do specjalnych toreb rowerowych uszytych ze starych banerów.



Fundacja ARKA zachęca do zrezygnowania z wygodnych, ale zaśmiecających świat plastikowych reklamówek.

Motorem napędowym akcji jest jednoosobowe działanie prezesa Fundacji Ekologicznej ARKA Wojciecha Owczarza, który w ciągu roku postanowił zebrać 365 reklamówek z odpadami porzuconymi w lasach, parkach i nad jeziorami. W ten sposób chce on zachęcić społeczeństwo do zmiany myślenia, zainicjować dyskusję na temat odpadów opakowaniowych i propagować ideę recyklingu.

– Jednorazowa torba jest jedną z najgorszych plag ekologicznych! Rocznie na świecie produkuje się i wprowadza w obieg prawie jeden bilion plastikowych reklamówek. A jak

W czasie happeningu wykorzystanych zostało kilka reklamówek odpadów, zebranych wcześniej w okolicznych terenach. Młodzież szkolna wraz z przechodniami ułożyła z nich napis „365 reklamówek śmieci”. Na końcu odpady zostały posegregowane i trafiły do odpowiednich pojemników na śmieci.

Ciekawym elementem happeningu było odwrócenie baneru, na którym na drugiej stronie została wydrukowana przestrzenna gra ekologiczna o tematyce odpadów opakowaniowych. Akcja trwała cztery godziny, a nikt w jej czasie się nie nudził.

#### EDUKACJA TO JEST TO

Akcja „365 reklamówek śmieci” ma przynieść konkretny efekt ekologiczny: mniej dzikich wysypisk, mniej odpadów zanieczyszczających środowisko, więcej opakowań trafiających do przetworzenia.

– Regularne edukowanie społeczeństwa w temacie gospodarki odpadami jest niezwykle istotne. W Polsce na wysypiska wciąż trafia aż 70 procent śmieci, podczas gdy w Niemczech, Holandii czy Szwecji jest to tylko 1 procent. By dane te nie były tak zatrważające, potrzebna jest zmiana nawyków Polaków poprzez uświadczanie im szkodliwości składowania odpadów – mówi Szymon Kułakowski z Fundacji Ekologicznej ARKA.

#### KAŻDY MOŻE DODAĆ REKLAMÓWKĘ

Do tych pozytywnych działań może przyłączyć się każdy. Na oficjalnej stronie akcji [www.365reklamoweksmieci.pl](http://www.365reklamoweksmieci.pl) znajduje się specjalny licznik, do którego można wpisać swe imię, nazwisko oraz liczbę zebranych reklamówek.

Kolejne happeningi są organizowane m.in. w Bielsku-Białej, Opolu, Wrocławiu, Łodzi, Kielcach, Poznaniu, Koszalinie, Bydgoszczy, Gdańsku, Olsztynie, Lublinie, Rzeszowie, Tarnowie i Krakowie.

Akcja organizowana jest w ramach ogólnopolskiej kampanii „Nie bądź jednorazowy” dofinansowanej ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, który wsparł ją dotacją w wysokości 41 tysięcy złotych. Partnerem merytorycznym akcji jest Rekopol Organizacja Odzysku Opakowań S. A., a patronat nad nią sprawuje Ministerstwo Środowiska. (RG)

### Milion na ekologię

Ponad milion złotych wydał w minionym roku Powiat Gliwicki na zadania i przedsięwzięcia związane z ochroną środowiska.

Kwota ta wynosi konkretnie 1 088 749,66 zł i jest wyższa od tzw. dochodów środowiskowych powiatu (tj. z tytułu kar i opłat za korzystanie ze środowiska), które wyniosły w ub. roku 939 796,14 zł.

Na co wydano te pieniądze? Lista wydatków powiatu na wszystkie rodzaje zadań i przedsięwzięć dotyczących ochrony środowiska jest długa. Tu można wymienić tylko niektóre z nich.

Jedną z większych pozycji w tych wydatkach jest zakup paliwa niskoemisyjnego – czyli oleju opałowego – dla Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach, na który powiat przeznaczył ponad 250 tys. zł. Takie samo paliwo zakupione zostało dla Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej za ponad 94 tys. zł (kwota jest niższa, bo budynek „Zameczku” jest znacznie mniejszy niż „Ostoi”). W „Zameczku” wykonana została konserwacja i remont kolektorów słonecznych za ok. 2,5 tys. zł.

Znaczący wydatek – wysokości 100 tys. zł – stanowiły dotacje do spółek wodnych. Powiat Gli-

wicki jest pod tym względem wiodący w województwie. Na zadania związane z gospodarką wodną i melioracją przeznaczono też dodatkowe środki. Ponad 48 tys. zł kosztowało uporządkowanie i odtworzenie rowów przydrożnych przy przebudowywanej drodze Żernica-Smolnica. 22 tys. zł wydano na awaryjną naprawę przepustu w ciągu drogi powiatowej w Paniówkach (ul. Zabrska).

Wiele przedsięwzięć sfinansowanych przez powiat związanych było z właściwym utrzymaniem terenów zielonych. Prace służące temu celowi wykonane zostały m.in. w Zespole Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach i w DPS-ie „Ostoja”. Ponad 31 tys. zł wydano natomiast na organizację konkursu „Powiat Przyjazny Środowisku”. (RG)



Foto: S. Konieszko

Powiat Gliwicki co roku przeznacza dużą kwotę na dotacje do spółek wodnych, które m.in. dbają o stan rowów melioracyjnych.



Foto: R. Gozdek

Nowoczesna kotłownia w Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej. – Zakup oleju opałowego pokrywamy ze środków powiatu – mówi dyrektor Ewa Zamora.

XVII Wiosenny Zlot Turystyczno - Ekologiczny

### Czyste Góry

kampania ekologiczna

Szlaki górskie w Beskidach czeka wielkie sprzątnięcie. Wszystko za sprawą miłośników gór, którzy połączą piesze wędrówki z ochroną środowiska.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach dofinansuje XVII Wiosenny oraz XVII Jesienny Zlot Turystyczno-Ekologiczny „Czyste Góry 2015”.

Jest to kampania ekologiczna organizowana już po raz kolejny w Beskidach. W tym roku otrzyma ona z WFO-

### Górska wędrówka... ze sprzątnięciem

ŚiGW dotację w wysokości 7,8 tys. zł. Głównym celem tych zlotów jest krzewienie postaw i świadomości ekologicznej, integracja młodzieży w zakresie dbania o środowisko naturalne, promowanie pieszej turystyki górskiej, jak również udział w „Dniu Ziemi” oraz w akcji „Sprzątnięcie Świata” – poprzez porządkowanie leśnych szlaków turystycznych.

Impreza skierowana jest do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z terenu powiatu żywieckiego, a także

z gmin powiatów ościennych oraz innych z terenu całego województwa śląskiego, które zgłoszą akces uczestnictwa. Każdy ze zlotów rozpoczyna się w marszem uczestników na jedną z kilku przygotowanych tras prowadzących do szkoły, w której zostanie przeprowadzona impreza. Wzorem lat ubiegłych młodzi turyści uporządkują ok. 200 km górskich tras, a zebrane worki śmieci zostaną złożone do kontenera podstawionego przez Spółkę Beskid Żywiec.

W gościnnej szkole wszyscy uczestnicy otrzymają gorący posiłek i po krótkim

odpoczynku dwóch przedstawicieli zgłoszonych grup weźmie udział w przygotowanych konkursach: ekologicznym i ochrony środowiska oraz krajoznawczym. Konkursy te mają na celu uczulenie młodego pokolenia na rangę i znaczenie ochrony środowiska naturalnego w życiu człowieka oraz podniesienie świadomości ekologicznej dzieci i młodzieży. Laureaci i uczestnicy obu konkursów otrzymają dyplomy oraz nagrody książkowe.

Wszyscy uczestnicy XVII edycji Zlotów Turystyczno-Ekologicznych „Czyste Góry 2015” wezmą udział

w konkursie na największą ilość zebranych śmieci oraz w konkursie wiedzy turystycznej, podczas którego zostaną rozdane liczne nagrody rzeczowe – upominki dla uczestników imprezy. (RG)





Przedstawiamy fragmenty pochodzące z albumu „Powiat Gliwicki – Od rzemiosła do przemysłu”, wydanego niedawno przy współudziale Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Zawiera on – w pigułce – historię gospodarki na naszym terenie. Niezwykle ciekawe opracowanie ukazuje, jak kształtowało się przez wieki rzemiosło i przemysł na Ziemi Gliwickiej. Wybraliśmy fragmenty mówiące o infrastrukturze komunikacyjnej, która towarzyszyła temu procesowi, a zarazem go umożliwiała: Kanał Kłodnickim, kolei, Kanał Gliwickim i lotnisku. Ciekawostką jest tekst o dawnych aktach cechowych. Zapraszamy do lektury!

## KANAŁ KŁODNICKI

Jego historia sięga czasów, gdy w okolicy Gliwic nie natrafiono jeszcze na dające się eksploatować w sposób opłacalny złoża węgla lub rud. Wykorzystano za to możliwość dogodnego połączenia z resztą ziem pruskich drogą wodną przez Odrę.

Powstała wtedy w pobliżu Gliwic Królewska Odlewnia Żeliwa, wykorzystująca węgiel z Zabrza i rudy metali spod Tarnowskich Gór. Wybudowano ją obok istniejącego na tym miejscu wcześniej młyna, zwanego „Borowym”. Teren Odlewni należał wówczas do miasta, samodzielną gminę utworzono tam później, w 1817 roku.

Miejsce wybrano ze względu na konieczność doprowadzenia sporych ilości wody, która nie tylko poruszała maszyny huty, ale była także środkiem transportu – dostawy materiałów oraz wywozu wyrobów gotowych. Odlewnię usytuowano na prawym brzegu Kłodnicy, niedaleko istniejącej przeprawy. Wzdłuż Kłodnicy zaczęto równocześnie budowę Kanału Kłodnickiego. Pierwszy projekt kanału żeglownego do Gliwic wykonał w 1789 roku inspektor budownictwa wodnego Gescheke, a ówczesny minister hrabia Hoyrn przedstawił go królowi.

Podstawą ekonomiczną budowy taniej drogi wodnej było zestawienie cen węgla na rynku berlińskim: węgiel angielski był 7 razy tańszy od śląskiego – a to na skutek wyższych kosztów transportu tego ostatniego. Kanał, nazwany Kłodnickim Kanałem, wybudowano w latach 1792 – 1822. Budowa była opóźniona przez wojny, brak funduszy oraz powodzie.

Był to piąty z kolei kanał wybudowany w Prusach. Działał on aż po lata 30-te XX wieku, kiedy to zaczęto budowę do dziś funkcjonującego Kanału Gliwickiego. Uruchomienie kanału miało stymulujący wpływ na całą gospodarkę regionu – w XIX wieku powstawały także niewielkie zakłady metalowe na terenie całej ziemi gliwickiej: w Trachach, Brynku, Dzierżynie, Paczynie, Dąbrówce, Pławniowicach, Rzeczycach, Taciszowie, Sośnicowicach oraz Rudzińcu. Tylko ta ostatnia (Huta Piła) wytrzymała późniejszą konkurencję z burzliwie rozwijającym się przemysłem gliwickim.

Pierwotnie używane na kanale barki miały ładowność 28 ton. Szczyt przewozów osiągnięto na kanale w 1852 roku. Rozwijającemu się szybko przemysłowi wkrótce transport wodny przestał wystarczać. Szlak wodny, choć tani, był dość niepewny, a transport trwał długo.

## KOLEJ TOROWA

Rozpoczęte już w latach 30-tych XIX wieku starania przyniosły efekt ponad 10 lat później: w 1845 roku Gliwice otrzymały połączenie kolejowe. Była to tzw. linia prawego brzegu Odry. Tory poprowadzono wzdłuż kanału, odcinając niewielką część wsi Szobiszowice. Miało to także wpływ na rolnictwo regionu, a nowe techniki: maszyny rolnicze napędzane parą zwiększyły znacznie wydajność prac rolnych; poza tym starania ówczesnych władz szły w kierunku przeciwdziałania rozdrobnieniu gospodarstw rolnych poprzez podziały dziedziczne oraz podniesienia kultury rolnej przez powstanie szkół rolniczych – najbliższe znalazły się w Prószkowie k. Opola i Popielowie k. Rybnika.

Początkowo linia kolejowa przebiegać miała przez Kozłów i dalej na południe od miasta. Niewątpliwie znaczne już wtedy skupienie zakładów przemysłowych na północ od Gliwic miało wpływ na zmianę projektowanego przebiegu torów. Powstanie dworca kolejowego zwiększyło znaczenie całego przedmieścia bytomskiego i jego głównej ulicy, która zyskała nazwę Dworcowej. Stała się ona wkrótce reprezentacyjną ulicą, a jej zabudowa stawała się coraz bogatsza. Na wschód od dworca osobowego powstał dworzec towarowy, a z czasem cały węzeł przeładunkowy wraz z warsztatami remontowymi taboru.



Rozwijające się fabryki, huty i kopalnie potrzebowały sprawniej sieci kolejowej – na starych pocztówce tory w Kopalni Gliwice.

kowy wraz z warsztatami remontowymi taboru.

W 1855 roku Śląsk, z 711 kilometrami szlaków kolejowych, przodował wśród prowincji pruskich, jeszcze w 1871 roku (1725 km) był na czelu, dopiero w 1912 ustąpił Nadrenii.

Wzdłuż nowego szlaku transportowego zaczęła formować się dzielnica przemysłowa Gliwic. Do lat 90-tych XX wieku przemysł w Gliwicach rozciągał się głównie w pasie wzdłuż

# RZEMIOSŁO

linii kolejowej w kierunku wschód – zachód, od Zabrza do Łabęd. Na przełomie XIX i XX wieku dwa duże zakłady wydobywcze: kopalnie „Gliwice” oraz „Sośnica” przesunęły punkt ciężkości przemysłowych Gliwic nieco na wschód i południe.

Rozwojowi ulegała także sieć kolejowa. Gliwice w latach międzywojennych posiadały bezpośrednie połączenia kolejowe m.in. z Berlinem, Hamburgiem, Lipskiem, Dreznem, Rotterdamem i Bukaresztem. W tym czasie przez powiat przebiegały linie kolejowe z Wrocławia do Oświęcimia (ze stacjami w Rudzińcu, Taciszowie, Łabędach), z Opola przez Pyskowice do Bytomia (stacje w: Toszku, Paczynie, Pyskowicach i Czekanowie), kolej Prawego Brzegu Odry ze stacją w Tworogu, linia do Świętochłowic i linia do Orzesza i Żor (stacja w Przyszowicach).

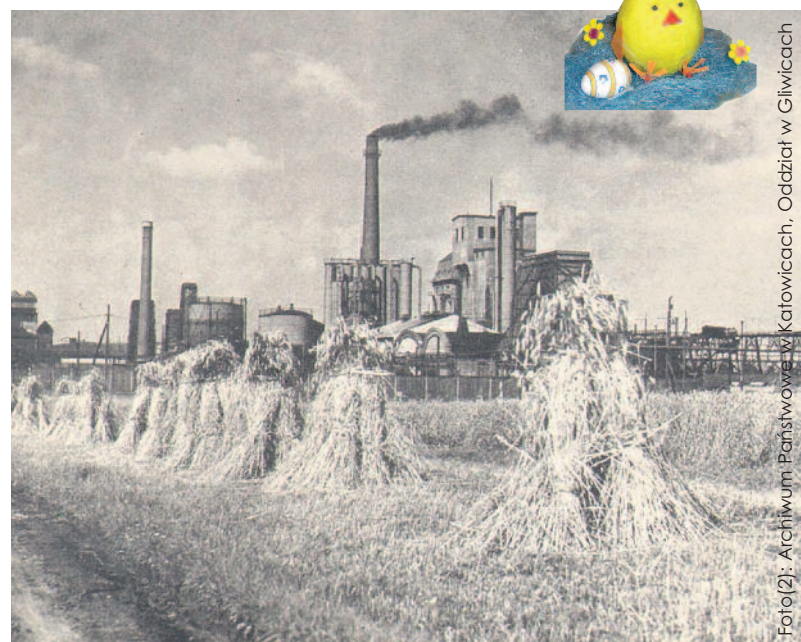
Budynek nowego dworca kolejowego powstał w latach 1923-1925 na południowy wschód od poprzedniego, starego dworca, pochodzącego jeszcze z 1846 roku. Nowy budynek postawiono w osi ulicy Zwycięstwa. Z pierwotnego projektu, obejmującego całą zabudowę placu dworcowego, zrealizowano jedynie część północną, obejmującą zabudowania dworca i poczty. Niezrealizowane pozostały, zamykające plac od strony południowej, budynki hotelu i biurowca ze sklepami. Projekt dworca opracowali radca kolejowy Hess i architekt Hettler, oni też kierowali budową.

W roku 1936 uruchomiono połączenie kolejowe z Bytomia do Berlina

przez Gliwice. Ekspres „Latający Bytomianin” pokonywał trasę do Berlina w 4 godziny i 22 minuty.

## KANAŁ GLIWICKI

Budowa nowego portu na kanale w Gliwicach planowana była już w okresie I wojny światowej. Według pierwotnych prac studialnych i analiz nowy port miał być położony na terenach na wschód od huty gliwickiej, w pobliżu rozbudowywanego kolejowego



Wielki przemysł na naszym terenie rozwijał się w bezpośrednim sąsiedztwie gospodarstw rolniczych.

wego dworca towarowego. Prace te kontynuowano również w latach 20-tych XX wieku.

Kanał miał być tym dla tegoż okręgu, czym był dla zachodnich Niemiec tzw. kanał śródlądowy. Aby kanał mógł spełniać wszystkie swe funkcje, potrzebny był sprawnie działający port końcowy, połączony z węzłem komunikacyjnym. Dlatego pierwotnie planowano usytuować go właśnie po stronie wschodniej węzła kolejowego – niejako w punkcie centralnym pomiędzy największymi zakładami przemysłowymi.

W latach 20-tych XX wieku planowano także jako alternatywę do kanału śluzowego – kanał z urządzeniami do podnoszenia barek (jako zużywający mniej wody – przewidziane były 3 takie urządzenia, wobec budowy ewentualnych siedmiu nowych śluz). Plany przebudowy kanału w latach 20-tych zostały odłożone z powodu przeprowadzenia tzw. „Mittellandkanal”, który pozwalał na tanie dostawy węgla z Zagłębia Ruhry. Węgiel górnosląski nie mógł wówczas z nim konkurować.

Po kilkuletniej dyskusji nowy port zlokalizowano w końcu na zachód od miasta, doprowadzając do niego bocznicę kolejową. Budowana w tym okresie autostrada do Bytomia również została z nim połączona węzłem ulicy Portowej.

Budowa zbiornika w Dzierżynie rozwiązywała część problemów z zasilaniem kanału.

Decyzją Gabinetu Rzeszy z 22 września 1933 roku postanowiona została budowa kanału i portu na kanale. Planowano także połączenie nowej drogi wodnej z systemem Odra – Wisła – Dunaj. Nie była to idea nowa: już w 1917 roku w Gdańsku powołano do życia Związek Żeglugi Wiślanej. Promował on budowę kanału Wisła – Odra – Dunaj oraz połączenie wszystkich dróg wodnych Europy Środkowej w jeden system komunikacyjny.

Dopiero w 1934 roku rozpoczęto budowę kanału, który otrzymał imię Adolfa Hitlera. Koniec prac przewidywano na 1937 rok, a zakończenie budowy zbiorników zasilających – na 1957 rok. Kanał miał mieć szerokość dna 17 metrów, szerokość żeglowną – 37 metrów, szerokość korony wałów – 51 metrów, głębokość żeglowną – 3 metry. Całkowity koszt budowy przewidziano na 44 miliony marek, z czego ponad 30 milionów miały pochłonąć roboty ziemne oraz prace nad korytem kanału.

Nowy kanał (obecny Kanał Gliwicki) kończył się portem w Łabędach, a więc przebieg starego kanału (Kanału Kłodnickiego) zaczął zanikać – koryto zasypywano, użytkowano częściowo jako wygodną trasę dla bocznic kolejowych, zabudowywano. Niektóre odcięte fragmenty zamieniono na zbiorniki przeciwpożarowe. Wytyczona także w latach 30-tych i realizowana wówczas autostrada – wraz z węzłem komunikacyjnym na również wtedy powstałej ulicy Portowej – całkowicie zatarły większość śladów pierwotnego ukształtowania tej części Gliwic.

Poza tym budowa kanału była środkiem do zwalczenia wysokiego ówczesnie bezrobocia i do ożywienia gospodarki regionu. „Kanał jest życiową koniecznością dla Górnego Śląska” – brzmiało stwierdzenie z opracowania na temat kanału, pochodzącego z 1935 roku.

Projekt (w dwóch wariantach) przewidywał budowę na zachód od Gliwic dwóch basenów portowych: północny miał służyć do przeładunku węgla, południowy przewidziany był dla rudy, towarów masowych, materiałów budowlanych itp. Do przeładunku materiałów łatwopalnych przewidziany był osobny, mały basen na 1 – 2 barki.

Na południe od basenów przeładunkowych miał znaleźć się dworzec portowy (Hafen-Bahnhof) i połączenie



# I PRZEMYSŁ

nie torów portowych z kolejami państwowymi.

Port i urządzenia towarzyszące położone były na terenie starego Kanału Kłodnickiego i starego koryta Kłodnicy – jest to w większej części teren zalewowy. Kanał Adolfa Hitlera zastąpił dawny Kanał Kłodnicki, a rzeka Kłodnica musiała zostać w rejonie nowego portu przełożona. Nowo powstała ulica Portowa połączyła port z autostradą oraz układem komunikacyjnym miasta. Prace nad budową portu mogły zostać rozpoczęte dopiero po przesunięciu koryta Kłodnicy i zabezpieczeniu terenu przed wylewami. Prace przy budowie portu trwały jeszcze w okresie II wojny światowej.

## LOTNISKO W GLIWICACH

Dużą rolę w transporcie grało w latach międzywojennych także gliwickie lotnisko – łączące Górny Śląsk praktycznie z całą Europą. W pierwszych latach po I wojnie światowej przeszkodą w rozwoju transportu lotniczego na Śląsku były obowiązujące zakazy lotów obcych maszyn – niemieckich nad Polską i Czechami i vice versa. Zakaz przestał obowiązywać dopiero w połowie lat 20-tych XX wieku.

Samo lotnisko, po rozważeniu alternatywnego położenia w Świętoszowicach, zdecydowano zlokalizować na „starym” miejscu, dawnym lotnisku wojskowym, położonym na południe od miasta. (Nie było to pierwsze lotnisko: tzw. „Flugstützpunkt” – pole wzlotów i lądowań wraz z niezbędnymi budynkami – został zrealizowany na terenie Sobiszowic, w latach 1913/14, między Tosterstr. a torami kolejowymi, pod lasem. Teren ten, wraz zabudowaniami, wydzierzawiono firmie „Schlesischen Draht – Und Kabelwerke” w 1920 roku).

Po renowacji płyta lotniska miała 600 na 1200 metrów powierzchni. Miał to być ośrodek transportu lotniczego dla całego okręgu przemysłowego, a głównie dla Gliwic, Zabrza i By-

tomia. Do tego celu powołana została w 1925 roku Górnośląska Spółka Transportu Lotniczego, w której udziały miały miasto, przemysł górnośląski

do życia spółkę Górnośląski Port Lotniczy („Oberschlesische Flughafen G. m. b. H.”), która to właśnie spółka miała przede wszystkim



Kanał Gliwicki powstał w latach 30. minionego wieku – na zdjęciu widok współczesny.

o oraz firma Junkers. Zimą z 1925 na 1926 rok miasto wybudowało nowy hangar na dwa samoloty, wraz z warsztatami. W 1926 roku powstał budynek służb meteorologicznych. Od 1925 roku, kiedy to zbudowano hangar, po rok 1930, kiedy oddano do użytku budynek dworca lotniczego, konsekwentnie rozwijano komunikację lotniczą w regionie.

Początkowo, z uwagi na zakaz, były to połączenia krajowe – przez Wrocław do Berlina. W 1927, przy udziale państwa, powołano

za zadanie wybudowanie nowoczesnego dworca lotniczego. W centrum budynku umieszczono halę dla podróźnych. Od północy przytykało do niej skrzydło biurowe, od południa – restauracja z poczekalnią. Projekt budynku opracowała miejskie biuro budowlane: miejski radca budowlany Schabik i miejski budowniczy Sattler.

## AKTA CECHOWE

Swoistą ciekawostkę, wskazującą na zróżnicowanie rzemieślników zrzeszonych w dawnych cechach stanowią Księgi Cechowe. W Archiwum Państwowym w Katowicach, Oddział w Gliwicach znajduje się 14 zespołów akt cechowych z terenu powiatu gliwickiego, nie licząc akt cechów, stanowiących część innych zespołów archiwalnych.

Najwięcej tych akt pochodzi oczywiście z Gliwic. Pozostałe reprezentują organizacje cechowe z Pyskowic, Sośnicowic i Toszka. Ostatni zespół zawiera akta cechowe pochodzące spoza terenu powiatu gliwickiego.

Z terenu Gliwic Archiwum przechowuje akta niżej wymienionych cechów:

Cech Garncarzy. Akta obejmują trzy jednostki z lat 1797 do 1804. Są to świadectwa czeladnicze, a także list starszego cechu z Bytomia do cechu

gliwickiego. Dokumenty są tak w języku polskim, jak i niemieckim.

Cech Kowali, Ślusarzy, Bednarzy i Kołodziejów. Akta pochodzą z lat 1649 – 1913, liczą 6 jednostek. Oprócz świadectw czeladniczych są tam też statut cechu oraz księgi protokołów, a także dokument fundacji, uczynionej przez cech na rzecz kościoła parafialnego w Gliwicach w języku niemieckim.

do 1850 roku. Zespół obejmuje 6 jednostek, w tym spisy członków, świadectwa i zaświadczenia, księgę skarg oraz kopie edyktów dotyczących cechów. Języki dokumentów to polski, łacina i niemiecki.

Cech Szewców. 3 jednostki z lat 1814 – 1863. Są to: księga wpisów oraz świadectwa cechowe. Języki polski i niemiecki.

Cechowy Wydział Egzaminacyjny dla Elektrotechników. Akta pochodzą z lat 1920 – 1927 i obejmują 109 akt osobowych uczniów Cechu. Język niemiecki.

Z terenu powiatu w Archiwum przechowywane są akta cechowe z Pyskowic, Sośnicowic i Toszka. Pyskowice reprezentowane są przez cechy:

Garncarzy – akta pochodzą z lat 1708 – 1792, cztery jednostki (świadectwa czeladnicze) w języku niemieckim.

Rzeźników, trzy jednostki z lat 1809 – 1891 to statut cechu i protokołarne. Język niemiecki.

Poza tym w samym mieście Pyskowice, w tamtejszym muzeum w Ratuszu przechowywana jest księga cechowa z lat 1743 do połowy XIX wieku. Kilka lat temu mieszkaniec południowej części Pyskowic na strychu swojego domu w starej, dawno nie otwieranej skrzyni znalazł wspomnianą książkę cechową Pyskowic z 1743 roku. Są w niej nazwiska ówczesnych uczniów, czeladników i mistrzów. Księga pisana była w j. polskim i niemieckim.

Z Sośnicowic przechowywane są akta cechów:

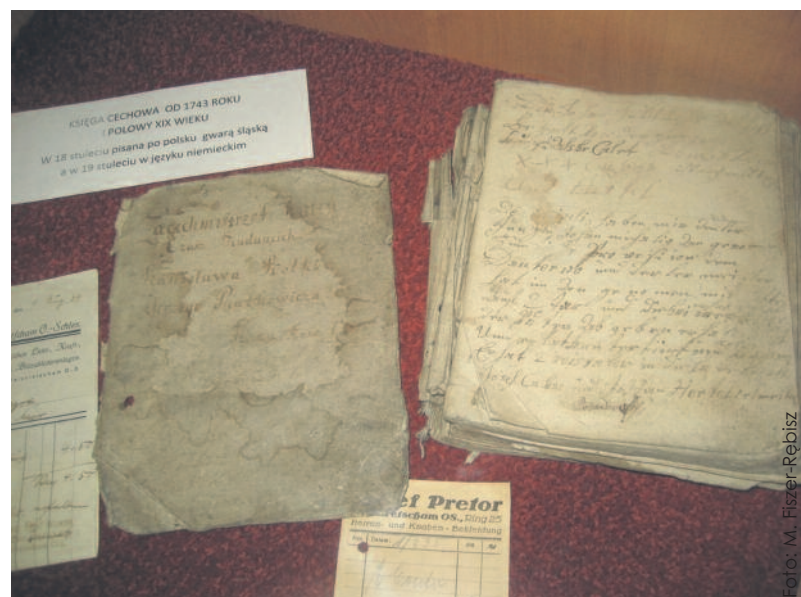
Kowali – cztery jednostki z lat 1779 – 1789. Są to świadectwa i poświadczenia czeladnicze. Język niemiecki.

Stolarzy; również cztery jednostki, z lat 1773 – 1777. Podobnie jak poprzednio – świadectwa i poświadczenia czeladnicze w języku niemieckim.

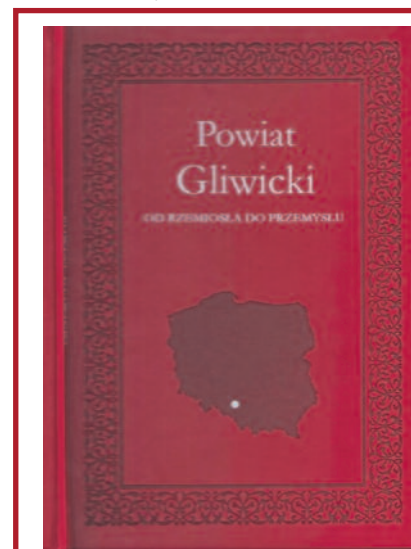
Szewców. Najstarsze akta cechowe z tego miasta – z lat 1686 – 1931; jednaście jednostek – statut, rejestry cechowe, świadectwa majstrów i czeladników. Dokumenty w języku polskim i niemieckim.

Z Toszka zachowały się jedynie w Archiwum akta cechu Siodlarzy i Szewców. Jest to 6 jednostek z lat 1768 – 1898. Obejmują księgi wpisów, świadectwa uczniów i czeladników, listy członków. Języki dokumentów to polski i niemiecki.

**BOGUSŁAW MAŁUSECKI  
MAGDALENA FISZER-REBISZ**



Księga cechowa Pyskowic zawiera wpisy od połowy XVIII do połowy XIX wieku.



## NIESPODZIANKA DLA CZYTELNIKÓW

Dla Czytelników mamy niespodziankę – pięć egzemplarzy książki „Powiat Gliwicki – Od rzemiosła do przemysłu”. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zadzwonią do redakcji „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”. Oto numer telefonu: 32 332 66 65.



# Kamień graniczny, co już granicy nie znaczy...

Wędrując po powiecie gliwickim można natknąć się na „dziwne” kamienie z wyrzeźbionymi górnymi insygniami. To tzw. kamienie górnicze – rodzaj słupów granicznych wyznaczających w XVIII i XIX wieku granice obszarów kopalnianych. Istnieją również kamienie typowo graniczne – tzw. znaki geodezyjne lub znaki graniczne. Jednym z takich kamieni zainteresował się Zygmunt Strzoda, mieszkaniec Paniówek i jednocześnie radny Rady Gminy Gieraltowice.

– Od pewnego czasu prowadzę działania zmierzające do odtworzenia dawnej dokumentacji geodezyjnej terenów po-

Karola Darwina w Paniówkach. Widniała na nim data 9 maja 1924 roku. Niestety, w pewnym momencie – według mojej wiedzy był to rok 2008 – kamień zniknął – opowiada pan Zygmunt.

Zygmunt Strzoda próbował sprawą zainteresować urzędy, policję, ale nigdzie nie znalazł odpowiedzi na swoje pytania. W wyniku „prywatnego śledztwa” uzyskał informacje, że kamień posadowiono w Paniówkach jako wyznacznik podziału dawnych dóbr rycerskich. Mężczyzna dotarł do Zarządzenia Śląskiej Rady Wojewódzkiej w Dzienniku Ustaw Śląskich nr 13 z maja 1924 roku, gdzie istnieje zapis

prywatnych właścicieli Paniówek i Chudowa. Pan Zygmunt nie ustawał w rozwikłaniu zagadki i... odnalazł zaginiony kamień przy Urzędzie Miejskim w Mikołowie, w budynku w którym znajduje się Urząd Stanu Cywilnego i... Miejska Placówka Muzealna. Dotarł nawet do naocznych świadków demontażu tego zabytku i zarazem znaku geodezyjnego dla okolicznych nieruchomości.

Powszechnie bowiem wiadomo, że kamienie graniczne nie powinno się ruszać, bo zostały postawione w ważnym celu – wyznaczenia granicy. Mają wartość nie tylko informacyjną, ale i historyczną. Kto i dlaczego zatem wywiózł kamień do Mikołowa, nie wiadomo.

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do obecnego posiadacza kamienia, czyli do Urzędu Miejskiego w Mikołowie. Adam Giza, rzecznik prasowy urzędu



Foto (2): J. Żur

Pierwotnie kamień posadowiony był w Paniówkach, gdzie wskazywał granicę powiatów: rybnickiego i pszczyńskiego.

łożonych w obrębie ulicy Karola Darwina w Paniówkach. Udało mi się skompletować dokumenty historyczne potwierdzające pierwotny stan granic i lokalizacji poszczególnych działek, jednak brakuje precyzyjnego punktu odniesienia dla tych danych w terenie. Prawdopodobnie punktem takim był przez wiele lat historyczny kamień wyznaczający granicę pomiędzy dawnymi powiatami pszczyńskim i rybnickim, a obecnie między powiatami gliwickim i mikołowskim. Kamień ten pochodził z 1924 roku i był posadowiony przy ul.



o włączeniu obszarów dworskich do gminy i o wykupie gruntów przez



sprawy nie znał. Skierował nas do Miejskiej Placówki Muzealnej. Wreszcie na pytanie odpowiedział nam jeden z byłych pracowników mikołowskiego muzeum.

– Pod urzędem stoją obecnie dwa kamienie graniczne. Jeden przywieziony z okolic Borowej Wsi i drugi z oko-



Foto (2): Z. Strzoda

Teraz ten zabytkowy już głaz znajduje się przed Urzędem Miejskim w Mikołowie.

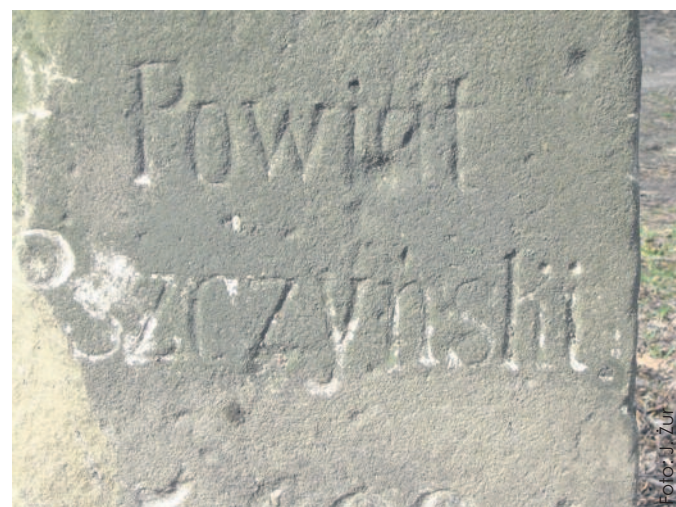


Foto: J. Żur

Mimo upływu czasu wyraźne są napisy wskazujące, skąd kamień pochodzi.

lic Paniówek. Zostały dostarczone pod nasz urząd, aby uchronić je od zniszczenia i zapomnienia. Kamień z Paniówek zakonserwowaliśmy, by go po prostu ocalić – wyjaśnia Mariusz Dmetrecki, członek Mikołowskiego Towarzystwa Historycznego, były pracownik Miejskiej Placówki Muzealnej w Mikołowie.

I tak kamień z Paniówek zmienił miejsce swojego posadowienia... (MFR)

## Czytelnicy piszą

### Pamięci doktora Juliusza Rogera

Poniżej zamieszczamy list, który nadszedł do naszej redakcji po artykule, który ukazał się w „Wiadomościach Powiatu Gliwickiego” w styczniu br., a poświęcony był doktorowi Juliuszowi Rogerowi – wielkiej postaci medycyny i etnografii Górnego Śląska.

Jan Maria Dyga zwrócił się z apelem do gmin i miast Górnego Śląska, aby z okazji 150 rocznicy śmierci Juliusza Rogera Anno Domini 2015 był Rokiem Juliusza Rogera. Apel Jana Marii Dygi ze wszech miar godny jest poparcia nie tylko przez gminy i miasta, stowarzyszenia i instytucje, ale także przez osoby prywatne.

Dr Juliusz Roger – nadworny lekarz rozkochał się – jak pisał – „i osiadł na małym piaszczystym polu, wśród wielkich borów, w chałupce słomą pokrytej, gruszami i lipami otoczonej. Na tych piaszczystych polach wyrosły wonne kwiaty pieśni gminnej, tam żyli wieszcz ludowi i skromni kompozytorowie, których imiona dawno przebrzmiały a może i nigdy znane nie były, ale mity, orzeźwiająco duszę i serce, nie zginą, dopóki lud żyć będzie”.

Juliusz Roger – lekarz-romantyk, współpracując z K. Schmidtem – „książącym kapelmistrzem w Rudach” zdo-

łał w czasie swych objazdów zanotować przeszło pięćset pieśni (546) wraz z melodiami, które wydał w 1863 roku – „Pieśni ludu polskiego w Górnym Śląsku”, Wrocław 1863 (Wrocław H. Skulsch). W przedmowie do opracowania marzył, aby ta praca mogła chociaż „w czymkolwiek rozproszyć mgłę okrywającą lud polski Górnego Śląska i język jego oraz oświetlić jego życie duchowe, które żyje w pieśni nieciśnione i nietłumione wpływem świata zewnętrznego”.

Nawiązując do XIX-wiecznych poszukiwań Juliusza Rogera, gdzie w Jego „Pieśniach ludu polskiego w Gór-

nym Śląsku” znalazły się pieśniczki nabożne, uroczystościowe, marszowe, ludowe oraz toasty i kanony, warto zacytować:

„Płyn polska pieśń w podniebną dal  
Potężna wielka, jak huk fal.  
Biją serca, dźwięczy głos, słowa pieśni  
idą w świat  
W świat szeroki pieśni bież!  
W duszach ludzkich znasz swój ślad!”

Juliusz Roger żył zaledwie 46 lat. Był lekarzem z powołania, społecznikiem, ale również zbieraczem folkloru ludu śląskiego. „Śląski Kolberg” – jak Go się nazywa – jest godny, aby rok 2015 obwołany został Rokiem Juliusza Rogera!

MARIA GRZELEWSKA



Foto: ARC Muzeum w Gliwicach

W tym roku mija 150 lat od śmierci Juliusza Rogera.



70 rocznica zawodowego szkolnictwa górniczego w Knurowie (1945-2015)

# Nauczanie z tradycją

We wrześniu 2014 roku Liceum Ogólnokształcące w Knurowie obchodziło swe 60-lecie. W tym roku swoją okrągłą rocznicę 70-lecia świętuje zawodowe szkolnictwo górnicze w tym mieście.

Jeszcze nie skończyła się na dobre II wojna światowa w Europie, a już 11 kwietnia 1945 roku Rada Ministrów wydała uchwałę w sprawie przystąpienia do tworzenia szkolnictwa zawodowego w resorcie górnictwa. Ówczesny dyrektor kopalni „Knurów” inż. Alfred Skowronek powierzył przeprowadzenie naboru pierwszego rocznika Johanowi Hryniszczakowi – kierownikowi szkoły powszechnej nr 2.

Nabór obejmował młodocianych w wieku od 15 do 18 lat. Zajęcia w Szkole Doksztalczącej Zawodowej Przemysłu Węglowego odbywały się w godzinach 14.00-20.00 w szkole podstawowej nr 1. Klasę pierwszą tworzyli młodociani w wieku 15-16 lat, drugą – 16-18 lat. Kierownikiem szkoły od października 1945 roku był Bronisław Wnuk, zaś w latach 1946-1960 funkcję dyrektora sprawował Józef Kuczek.

W czerwcu 1950 roku rozpoczęto budowę nowego budynku szkolnego

przy obecnej ulicy Szpitalnej (wraz z internatem i budynkiem gospodarczym). W latach pięćdziesiątych ustabilizowała się kadra nauczycielska i pracownicy administracyjni już wtedy Zasadniczej Szkoły Górniczej. W miarę upływu lat zajęcia praktyczne modyfikowane były od zwykłych zajęć uczniów w produkcji do zorganizowanej formy opartej na programach nauczania zajęć praktycznych (budowa sztolni, której autorem był Leon Kolańczyk).

W latach 1947-1958 Zasadnicza Szkoła Górnicza przekazała resortowi górnictwa 690 absolwentów! W roku szkolnym 1962/63 w jej budynku utworzony został Punkt Nauczania Technikum Górniczego, podległy dyrekcji Technikum Górniczego w Za-

pujących specjalnościach: górnik technicznej eksploatacji złóż, elektromonter górnictwa podziemnego, mechanik maszyn i urządzeń przerobczych, mechanik urządzeń automatyki i elektroniki w górnictwie.

Od 1945 roku szkoła górnicza podporządkowana była Kopalni Węgla Kamiennego „Knurów”; od 1999 roku – Starostwu Powiatowemu w Gliwicach jako Zespół Szkół Zawodowych nr 2. W ramach ZSZ nr 2 funkcjonuje: II Liceum, Technikum i Zasadnicza Szkoła Zawodowa.

W pionie licealnym na uwagę zasługuje klasa mundurowa (jest to kierunek poszerzony w oparciu o edukację wojskową, pożarniczą i policyjną). Oprócz przedmiotów ogólnokształcących uczniowie uczestniczą w zajęciach



Doskonale wyposażone warsztaty szkolne przy KWK „Knurów-Szczygłowie”.

brzu. Słuchaczami byli pracownicy kopalni, którzy w ten sposób uzupełniali swe kwalifikacje zawodowe, zdobywając średnie wykształcenie górnicze.

W 1995 roku resortowa szkoła górnicza obchodziła 50. rocznicę swego istnienia. W latach 1945-1995 uczęszczało do niej 8 693 uczniów; kwalifikacje zawodowe uzyskało 6 547 absolwentów, którzy kształcili się w nastę-

praktycznych oraz obozach integracyjnych. Technikum kształci w zawodzie technik górnictwa podziemnego, technik elektryk, technik mechanik. Zasadnicza Szkoła Zawodowa posiada klasy wielozawodowe w trzyletnim cyklu kształcenia w zawodach: fotograf, elektryk, sprzedawca, fryzjer, blacharz, lakiernik, kucharz małej gastronomii, zaś struktura górnicza klas kształci



Choć obecnie szkoła odchodzi od kształcenia w zawodach górniczych, ma w tej dziedzinie duże osiągnięcia.

w zawodzie: górnik eksploatacji podziemnej oraz górnik elektryk.

W XXI wieku zmieniły się realia polityczno-gospodarcze, które wpłynęły zasadniczo na edukację, a także zaintereso-

Starostwo Powiatowe od 15 lat inwestuje w poprawę estetyki budynku szkolnego, w wyposażenie pracowni przedmiotowych w nowoczesne pomoce naukowe na miarę XXI wieku (au-



#### Dyrektorzy szkoły

Bronisław Wnuk: 1945-1946  
Józef Kuczek: 1946-1960  
Leon Kolańczyk: 1960-1971  
Zdzisław Gierula: 1971-1976  
Józef Polędzki: 1976-1977  
Eugeniusz Kuszka: 1977-1980  
Winfried Ficoń: 1980-1999  
Marek Józef Krawczyk: 1999-2006  
Grażyna Dąbrowska: 2006 – nadal

#### Wicedyrektorzy szkoły

Stanisław Lach: 1954-1955,  
Roman Burda: 1955-1974,  
Tadeusz Kłosok: 1974-1981,  
Gertruda Krzak: 1982-1991,  
Marek Józef Krawczyk: 1992-1999,  
Jacek Czapkiewicz: 2005 – nadal

## Dobre pomysły na przyszłość

„Mam pomysł na przyszłość, mam pomysł na własny biznes” – tak brzmiało hasło Festiwalu Przedsiębiorczości, zorganizowanego 19 marca w Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Uczestnicy zorganizowanego w jego ramach konkursu pokazali, że posiadają dobre pomysły na przyszłość. Finaliści, którzy dotarli do drugiego etapu konkursu, mieli za zadanie stworzyć biznesplany własnych, wymyślonych przez siebie firm. Zaprezentowali dziewięć pomysłów na najróżniejsze przedsięwzięcia gospodarcze. Paulina Czaja z „Konopnickiej”, której koncepcja została najwyższą ocenioną przez jury i zajęła I miejsce w konkursie, przedstawiła biznesplan baru sałatkowego w Pyskowicach. Paweł Woliński z Gimnazjum nr 8 w Gliwicach, laureat II miejsca, wymyślił innowacyjną firmę informatyczną – ma ona opraco-

wać oprogramowanie i naprowadzanie GPS ułatwiające poruszanie się po mieście osobom niepełnosprawnym. Natomiast Piotr Solka z Gimnazjum w Wielosiu (III miejsce) zaprezentował pomysł na założenie w tej miejscowości kliniki weterynaryjnej. Jury wyróżniło też trzy osoby: Monikę Kwaśniok z „Konopnickiej” za biznesplan kawiarni w Toszku, Bartłomieja Rotkegela z Gimnazjum nr 1 w Pyskowicach za pomysł na galerię sztuki w Toszku oraz Ilonę Myszor z „Konopnickiej” za koncepcję kręgielni w Pyskowicach.

Wszyscy z finalistów musieli wykazać się dobrą znajomością zagadnień przedsiębiorczości. Ich biznesplany jury oceniało według surowych kryteriów, biorąc pod uwagę m.in. innowacyjność i przedsiębiorczość planowanego przedsięwzięcia, wykonanie analizy SWOT czy trafność informacji dotyczących funduszy Unii Europejskiej.

Dodatkowo trzeba było dobrze swój pomysł „sprzedać”, bowiem ważną była również umiejętność wystąpienia publicznego i przeprowadzenia prezentacji. –Wyłonienie zwycięzców nie było łatwe – mówi Elwira Dersiewicz, przewodnicząca jury i dyrektor „Konopnickiej”. –Wszystkie biznesplany były na wysokim poziomie i można tylko pozazdrościć ich autorom kreatywności, innowacyjności i tego, jak zaprezentowali swoje pomysły.

wania młodzieży. Od 2010 roku w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 realizowany jest projekt „Stawiam na rozwój – podniesienie atrakcyjności szkolnictwa zawodowego w powiecie gliwickim”, współfinansowany przez Europejski Fundusz Społeczny, budżet państwa oraz Starostwo Powiatowe w Gliwicach. Beneficjenci czerpią wiedzę i ćwiczą umiejętności z zakresu przedmiotów zawodowych.

diowizualne i multimedialne). Wielu byłych absolwentów szkoły – tegorocznej jubilatki ukończyło wyższe studia, piastuje kierownicze stanowiska w wielu resortach, prowadzi własne firmy.

I choć obecnie górnictwo przeżywa trudności, 70-letnia przeszłość szkoły nie skończyła się – przeszłość istnieje i zmienia się w przyszłość.

MARIA GRZELEWSKA



Grono finalistów i organizatorów konkursu wraz z wicestarostą Ewą Jurczygą tuż po radosnym rozdaniu atrakcyjnych nagród.

Laureaci konkursu odebrali dyplomy oraz nagrody (wśród których był m.in. laptop i inne cenne niespodzianki) z rąk wicestarosty Ewy Jurczygi i Agnieszki Kazubek – rzeczniczki pra-

sowej Urzędu Miejskiego w Pyskowicach oraz Elwiry Dersiewicz. Nagrody ufundował UM w Pyskowicach oraz Bank Pekao S.A. i wydawnictwo „Wokół nas” z Gliwic.



# SZKOŁY WARTO POLECENIA

## ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. I. J. PADEREWSKIEGO W KNUROWIE

**I Liceum Ogólnokształcące**,  
44-190 Knurów, ul. 1 Maja 21  
tel. 32 235 19 61

**Technikum Nr 1**  
44-194 Knurów, ul. Szpitalna 25  
tel. 32 235 10 82  
e-mail: zsijp@powiatgliwicki.pl  
strona internetowa: www.zsijp.pl  
www.facebook.com/liceum.knurow

**Liceum Ogólnokształcące, w którym  
swobodnie wybierasz przedmioty roz-  
szerzone**

W roku szkolnym 2015/16 I Liceum  
Ogólnokształcące w Knurowie zaprasza  
do wyboru spośród 4 klas pierwszych:

**Klasa sportowa** – rozszerzona biologia  
i przedmiot wybrany (historia/geogra-  
fia/fizyka/chemia/wiedza o społeczeń-  
stwie), fakultatywne zajęcia sportowe



Foto (3): ARC starostwa

**Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego ma świetne warunki do funkcjonowania  
klasy sportowej.**

z różnych dyscyplin; języki: angielski  
międzyodziałowy, niemiecki lub francuski  
do wyboru.

**Klasa humanistyczno-językowa z ele-  
mentami dziennikarstwa** z rozszerzo-  
nym językiem polskim i elementami wie-  
dzy o społeczeństwie i filozofii oraz  
przedmiotem wybranym (historia/geogra-  
fia/biologia/wiedza o społeczeństwie) –  
języki: angielski międzyodziałowy, nie-  
miecki lub francuski do wyboru.

**Klasa ścisła z elementami programo-  
wania i algorytmiki:** rozszerzona mate-  
matyka, elementy informatyki, przedmiot  
do wyboru (fizyka/chemia/biologia/geo-  
grafia/historia/wiedza o społeczeństwie);  
języki – angielski międzyodziałowy,  
niemiecki lub francuski do wyboru.

**Klasa przyrodniczo-medyczna z ele-  
mentami ratownictwa medycznego:**  
rozszerzona biologia, przedmiot przyrod-  
niczy do wyboru (chemia/fizyka/geogra-  
fia); języki – angielski międzyodziało-  
wy, język niemiecki lub francuski do wy-  
boru, zajęcia laboratoryjne z biologii  
i z chemii, warsztaty i wycieczki tereno-  
we.

**Technikum nr 1 w Knurowie: pięć za-  
wodów, wiele kwalifikacji**

Cztery lata nauki w technikum pozwalają  
przygotować się do matury otwierającej  
drogę na studia, ale także zdobyć kilka (2-  
3) kwalifikacji, potwierdzanych państwo-  
wym egzaminem zawodowym. To zupeł-  
nie nowy system kształcenia w zawodzie,  
ułatwiający podnoszenie kwalifikacji  
i zdobywanie nowych zawodów w syste-  
mie szkolnym i pozaszkolnym.

### Technik logistyk

Kwalifikacja 1: Organizacja i monitoro-  
wanie przepływu zasobów i informacji  
w procesach produkcji, dystrybucji i ma-  
gazynowania

Kwalifikacja 2: Zarządzanie środkami  
technicznymi podczas realizacji proces-  
sów transportowych

Kwalifikacja 3: Organizacja i monitoro-  
wanie przepływu zasobów i informacji  
w jednostkach organizacyjnych

### Technik spedytor

Kwalifikacja 1: Organizacja i nadzoro-  
wanie transportu

Kwalifikacja 2: Obsługa klientów i kon-  
trahentów

### Technik obsługi turystycznej

Kwalifikacja 1: Planowanie i realizacja  
impres i usług turystycznych

Kwalifikacja 2: Prowadzenie informacji  
turystycznej oraz sprzedaż usług tury-  
stycznych

w zakresie rozszerzonym języka polskie-  
go, matematyki oraz języka obcego. Do-  
datkowe zajęcia z zakresu edukacji poli-  
cyjnej, pożarniczej i wojskowej obejmują  
naukę musztry, samoobrony, sztuk walki,  
ratownictwa medycznego i strzelania.

### Również sprawdzona – klasa medycz- no-kosmetyczna!

Propozycja adresowana do młodzieży  
o zainteresowaniach naukami przyrodni-  
czymi, która rozważa możliwość konty-  
nuacji nauki na takich kierunkach jak: far-  
macja, kosmetologia, medycyna, biolo-  
gia, chemia, nauki przyrodnicze. Profil  
w ZSMK objęty jest patronatem Medyc-  
nej Szkoły Policealnej Województwa Ślą-  
skiego (MSPWŚ) w Gliwicach, kształcą-  
cej techników farmaceutów, techników  
usług kosmetycznych, masażyistów, opie-  
kunki dziecięcej, asystentów osób niepeł-  
nosprawnych oraz techników sterylizacji  
medycznej.

### Klasa humanistyczna (dla chętnych za- jęcia artystyczne z profesjonalistami!)

Oferta dla młodzieży o ogólnohumi-  
stycznych zainteresowaniach, rozważają-  
cej w przyszłości podjęcie studiów na ta-  
kich kierunkach jak: dziennikarstwo, pra-  
wo, socjologia, psychologia, kulturo-  
znawstwo, edukacja artystyczna, admini-  
stracja, politologia, historia, europeistyka,  
archeologia, stosunki międzynarodowe,  
pedagogika, teologia, filozofia. W roku  
szkolnym 2015/2016 w klasie humani-  
stycznej przewidziane jest kształcenie  
w zakresie rozszerzonym języka pol-  
skiego, historii, języka obcego.

### Technikum – kształcenie w następu- jących zawodach:

▶ **technik ekonomista** (finanse i ra-  
chunkowość, badanie rynku, plano-  
wanie i sprawozdawczość oraz stanowi-  
ska biurowe). Przedmioty nauczane w za-  
kresie rozszerzonym: matematyka  
i do wyboru: geografia, biologia, chemia.  
Uczniowie przygotowani są do uzyska-  
nia następujących kwalifikacji w zawo-  
dzie:

– A. 35. Planowanie i prowadzenie dzia-  
łalności w organizacji,

– A. 36. Prowadzenie rachunkowości.

▶ **technik architektury krajobrazu**  
(TAK) – projektowanie elementów archi-  
tektury krajobrazu i profesjonalna pielę-  
gnacja zieleni z zachowaniem wymogów  
ekologicznych.

Uczniowie przygotowani są do uzyska-  
nia następujących kwalifikacji w zawo-  
dzie:



Zajęcia licealnej klasy mundurowej z pyskowickiej „Konopnickiej” na Jezio-  
rze Dzierżno.

Ciekawe i potrzebne zawody, klasy mundurowe, medyczno-kosme-  
tyczne – powiatowe szkoły ponadgimnazjalne oferują uczniom solidne  
wykształcenie: zawodowe, licealne i techniczne. Mają doskonałą bazę,  
świetną kadre, realizują liczne projekty unijne, zapewniające uczniom  
bezpłatne, atrakcyjne zajęcia pozalekcyjne i wyjazdy – również zagra-  
niczne. Wiele szczegółów na temat tych szkół znajdziecie poniżej. Za-  
chęcamy tegorocznych absolwentów gimnazjów, by kontynuowali na-  
ukę właśnie w tych placówkach.

– R. 21. Projektowanie, urządzenie i pie-  
lęgnacja obiektów architektury krajobra-  
zu,

– R. 22. Organizacja prac związanych  
z budową oraz konserwacją obiektów  
małej architektury krajobrazu.

**Zasadnicza Szkoła Zawodowa – kształ-  
cenie w wielu zawodach:** kucharz, la-  
kiernik, monter zabudowy i robót wykoń-  
czeniowych w budownictwie, sprzedaw-  
ca, blacharz samochodowy, cukiernik,  
fryzjer, monter-elektronik, mechanik-  
monter maszyn i urządzeń, mechanik po-  
jazdów samochodowych, monter sieci,  
instalacji i urządzeń sanitarnych, murarz-  
-tylnik, piekarsz, wędliniarz, stolarz, ślu-  
sarsz.

Absolwent Zasadniczej Szkoły Zawodo-  
wej jest przygotowany do kontynuacji na-  
uki w drugiej klasie Liceum Ogólno-  
kształcącego dla Dorosłych.

Szukaj nas na Facebooku i dołącz  
do „Konopnickiej”!

## ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 2 W KNUROWIE

44-194 Knurów, ul. Szpitalna 29  
tel./faks 32 336 26 17

e-mail: zsz2knurow@poczta.onet.pl,  
zsz2knurow@powiatgliwicki.pl  
strona internetowa: www.  
zsz2knurow.edupage.org



W Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie można zdobyć potrzebny za-  
wód – jest z czego wybierać!

Planujemy nabór do następujących szkół:

### Technikum (4-letnie) w zawodzie:

▶ **technik elektryk.** Kwalifikacje: E. 7 –  
montaż i konserwacja maszyn i urzą-

żeń elektrycznych, E. 8 – montaż i konser-  
wacja instalacji elektrycznych, E. 24 –  
eksploatacja maszyn, urządzeń i instalacji  
elektrycznych;

▶ **technik mechanik.** Kwalifikacja M. 17  
– montaż i obsługa maszyn i urzą-  
dzeń, M. 44 – organizacja i nadzorowanie  
procesów produkcji maszyn i urządzeń;

▶ **technik handlowiec.** Kwalifikacja  
A. 18. – prowadzenie sprzedaży, A. 22. –  
prowadzenie działalności handlowej;

### II Liceum Ogólnokształcące (3-letnie):

Liceum realizuje oprócz przedmiotów  
ogólnokształcących dwa projekty eduka-  
cyjne, mające na celu wzbogacić ofertę  
edukacyjną i ukierunkować zawodowo:

▶ **Klasa mundurowa** – dodatkowe zaję-  
cia: edukacja wojskowa, policyjna i po-  
żarnicza;

▶ **Kosmetyka i wizaż** – dodatkowe zaję-  
cia: zabiegi pielęgnacyjne i upiększające  
twarzy, szyi i dekolty, zabiegi pielęgnacyj-  
ne i upiększające dłoni, stóp i ciała, wi-  
zaż i stylizacja, działalność gospodarcza  
w salonie kosmetycznym;

### Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3-let- nia):

▶ **ślusarz.** Kwalifikacja M. 20 – wyko-  
nywanie i naprawa elementów maszyn,  
urządzeń i narzędzi;

▶ **mechanik – monter maszyn i urzą-  
dzeń.** Kwalifikacja M. 17 – montaż i ob-  
sługa maszyn i urządzeń;

▶ **elektryk.** Kwalifikacja E. 7 – montaż  
i konserwacja maszyn i urządzeń elek-  
trycznych, E. 8 – montaż i konserwacja  
instalacji elektrycznych;

▶ **klasa wielozawodowa** – w tej klasie  
istnieje możliwość podjęcia nauki w wy-  
branych przez ucznia zawodzie, np. foto-  
graf, fryzjer, sprzedawca, murarz-tylnik,  
monter sieci, instalacji i urządzeń sanitar-  
nych, elektryk, elektromechanik, monter  
sieci i urządzeń telekomunikacyjnych,  
blacharz, blacharz samochodowy, mecha-  
nik pojazdów samochodowych, kucharz,  
wędliniarz, cukiernik, piekarsz;

▶ **klasa wielozawodowa integracyjna** –  
nauka w oddziałach wielozawodowych  
integracyjnych dla uczniów z orzecze-  
nieniem z poradni psychologiczno-pedago-  
gicznej.

Opracowano na podstawie materia-  
łów dostarczonych przez szkoły (RG)



# PADEREK tętniący życiem

**Szkoła nie musi być nudna – doskonale wiedzą o tym uczniowie Zespołu Szkół im. Ignacego Jana Paderewskiego w Knurowie. Obcojęzyczni lektorzy na zajęciach, zagraniczne staże, studio nagrań, szkolny chór, ciekawe projekty i inicjatywy – popularny „Paderek” wiedzę przekazuje uczniom w atrakcyjny i nowoczesny sposób.**

Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego to I Liceum Ogólnokształcące oraz Technikum nr 1. Obecnie w placówce kształcą się blisko 600 uczniów. „Paderek” to szkoła, w której uczniowie przyswajają wiedzę w ciekawy sposób. Nauka języków obcych nie polega tu na mechanicznym uczeniu się słówek czy gramatyki. Na zajęcia przyjeżdżają lektorzy języka angielskiego z egzotycznych krajów, byli już m.in. z Chin, Gruzji, Egiptu – to kontakt z żywym językiem, ale i ciekawymi kulturami. Szkoła bierze także udział w unijnym projekcie, dzięki któremu uczniowie klas turystycznych technikum będą mieli staże zawodowe w Hiszpanii. Ponadto co roku organizowane są wycieczki zagraniczne – do Wielkiej Brytanii i Francji oraz na jarmarki bożonarodzeniowe w Niemczech.

„Paderek” od lat słynie jako kopalnia talentów muzycznych, artystycznych i sportowych. Młodzi ludzie mogą rozwijać się śpiewając w chórze „Schola Cantorum”, nauczyciele bardzo dbają także o indywidualne talenty wokalne-muzyczne. Nie sposób wymienić liczby konkursów i festiwałów, których laureatami zostali i wciąż zostają uczniowie tej szkoły. Mocny akcent kładzie się również na sport, a umożliwia to m.in. baza sportowa – nowoczesna hala sportowa z salką fitness i siłownią.



W doskonale wyposażonym szkolnym studiu nagrań.

ZS im. Paderewskiego to placówka, gdzie młodzi ludzie nie tylko zdobywają wiedzę i rozwijają talenty. Jest tu miejsce na pielęgnowanie wrażliwości społecznej i otwartości na drugiego człowieka – w szkole prężnie działa wolontariat. Organizowane są liczne koncerty charytatywne, wspólnie z fundacjami, Polskim Czerwonym Krzyżem przeprowadzane są różne akcje pomocy, również uczniowie mogą realizować swoje pomysły w tym zakresie, czego przykładem jest chociażby projekt „Mała pomaga”. Prowadzi go Marta Porembska – uczennica Technikum nr 1, a je-



Chlubą szkoły jest nowoczesna hala sportowa, na której nieustannie toczą się sportowe rozgrywki.



Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie to I Liceum Ogólnokształcące przy ul. 1 Maja 21...



oraz Technikum nr 1 przy ul. Szpitalnej 25.



go celem jest m.in. pomoc dla dzieci z domu dziecka oraz wspomaganie rozwoju młodzieży knurowskiej. W jego ramach odbywa się np. cotygodniowa Zumba.

„Paderek” to szkoła z tradycjami, która jednocześnie idzie z duchem czasu. Stawia na szeroko pojęte innowacje i cyfryzację nauczania. Placówka zapatrzyła się m.in. w drona i drukarkę 3D, w ramach klasy humanistycznej prowadzony jest kurs dziennikarski w oparciu o technologie cyfrowe –

uczniowie pracują m.in. w szkolnym studiu nagrań.

Społeczność szkolna aktywnie uczestniczy w promocji placówki na zewnątrz, temu służą m.in. nagrane przed kilku laty lipdub, serial „Dwa światy”, płyta z piosenkami w wykonaniu uczniów szkoły czy książka na jubileusz. Te przedsięwzięcia pokazują dwa oblicza szkoły: to poważniejsze – dydaktyczne oraz to, że uczniowie w szkole mogą także dobrze się bawić. Co warto podkreślić, to fakt, że dodatkowe zajęcia, przedsięwzięcia idą w parze z dobrymi wynikami w nauce. Młodzież aktywnie działa poza podstawowym programem, nie opuszczając się w nauce.

– Uczniowie naszego liceum i technikum niemal w 100 procentach zdają maturę. Uczniowie technikum bardzo skutecznie zdają państwowe egzaminy zawodowe i zdobywają tytuł technika. W bieżącym roku Technikum nr 1 ponownie zostało odnotowane w Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych ogłaszanym corocznie przez miesięcznik „Perspektywy”. Na dobrej pozycji lokowane jest od lat I Liceum Ogólnokształcące – informuje dyrektor „Paderka” Dorota Gumienny.

Placówka bierze udział w szeregu unijnych projektów, dzięki nim uczni-

owie mieli możliwość uczęszczać m.in. na kursy prawa jazdy, obsługi wózków widłowych, autoCAD czy kurs księgowości.

Kolejnych pomysłów na ciekawe przedsięwzięcia społeczności szkolnej „Paderka” na pewno nie zabraknie.

(SoG)



17 marca uczennice częstowały cukierkami, przypominając o obchodzonego Dniu św. Patryka.

Martyna Jakubowska: W naszej szkole jest dużo dni tematycznych, dzięki temu mamy możliwość zdobywania wiedzy w niestandardowy, ciekawy sposób. Odbywa się także wiele zajęć sportowych.

Alicja Ciećko: Szkoła wspiera nas w realizowaniu naszych pasji i zainteresowań, zawsze możemy liczyć na pomoc nauczycieli.

## Ciekawa wystawa

Od 15 do 30 kwietnia w Gimnazjum nr 1 im. Noblistów Polskich w Pyskowicach gościć będzie niezwykle ciekawa wystawa Instytutu Pamięci Narodowej Oddział Katowice pt. „Polska walcząca”.

– Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi w środę, 15 kwietnia o godz. 17.00. Wernisaż połączony będzie z prelekcją pracownika katowickiego oddziału IPN. Na pewno będzie to bardzo interesujący wykład – informuje Marek Zawis, nauczyciel historii z pyskowickiego Gimnazjum nr 1.

Dyrekcja szkoły wraz z gronem pedagogicznym serdecznie zapraszają na zwiedzanie wystawy w godz. 9.00-17.00 w terminie funkcjonowania ekspozycji. Wstęp wolny. (MFR)

## Jubileusz „Konopnickiej”

Przypominamy, że Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach w bieżącym roku obchodzi jubileusz 70-lecia. Uroczystości jubileuszowe połączone ze zjazdem absolwentów zaplanowane są na 10 października, oczywiście w siedzibie szkoły!

Jubileuszowi towarzyszyć będzie przyjęcie sztandaru szkoły, szykuje się również kilka innych niespodzianek. Uroczystości rozpoczną się wspólną mszą świętą w kościele pw. św. Mikołaja w Pyskowicach, a zakończą bankietem, organizowanym w Sali Klubu Sportowego „Przyszłość” w Ciochowicach. Planowane są akademie, występy uczniów i absolwentów, wystawa oraz zwiedzanie szkoły.

– Pragniemy w tym szczególnym dniu jubileuszu 70-lecia naszej szkoły

stworzyć okazję do wspólnej zabawy, ale także do refleksji, wzruszeń oraz powrotu do czasów i miejsc żywych w naszych szkolnych wspomnieniach. Będziemy zaszczycony, jeśli zechcą Państwo przyjąć nasze zaproszenie – zachęcają Elwira Dersiewicz, dyrektor Zespołu Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach oraz Maria Nowak-Kowalska, przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego Zjazdu.

Oto plan zjazdu – sobota 10 października 2015 r.:

– 12:00-13:30 – msza św. koncelebrowana w kościele św. Mikołaja w Pyskowicach w intencji wszystkich Uczniów oraz Nauczycieli i Pracowników szkoły.

13:30-18:00 – zgłaszanie się uczestników w szkole, odbiór materiałów zjazdowych; uroczystość wręczenia nowe-



go sztandaru dla szkoły; koncert w auli szkoły; spotkania w klasach; poczęstunek w świetlicy szkolnej.

18:00 – odjazd autobusu do Ciochowic na Bal Absolwentów.

18:30 – Bal Absolwentów w Domu We-

selnym „Przyszłość” w Ciochowicach. Osoby zainteresowane uczestnictwem w Zjeździe Absolwentów proszone są o zgłaszanie się do 31 maja. Bliższe szczegóły na stronie szkoły: <http://zsmk.edu.pl/files>. (MFR)



Ze spraw Biura Porad Obywatelskich

# Utrata prawa jazdy

Każda osoba kierująca pojazdem powinna przestrzegać zasad ruchu drogowego i zasad bezpiecznej jazdy. Nawet za rozmowę przez telefon wymagający trzymania słuchawki, ustawianie np. nawigacji w telefonie (oczywiście podczas jazdy), czy też niezapięte pasy możemy otrzymać punkty karne, a przekroczenie ich określonej liczby może skutkować utratą prawa jazdy.

Pożądanym zachowaniem dobrego kierowcy jest niepopelnianie żadnych wykroczeń, jednakże jeśli już zdarzy się nam otrzymać mandat, to dobrze jest kontrolować liczbę punktów karnych na koncie. Wszystko po to, by pewnego dnia nie zaskoczyła nas informacja – w formie zawiadomienia – o podjęciu procedury zmierzającej do cofnięcia uprawnień do prowadzenia pojazdu w związku z przekroczeniem liczby punktów karnych.

Na przykładzie pewnego kierowcy chciałabym pokazać, jak kwestie te są istotne. Otóż o pomoc prawną poprosił mnie młody mężczyzna, który prawo jazdy posiadał niespełna rok i otrzymał zawiadomienie z komendy policji, że wskutek przekroczenia liczby punktów karnych został skierowany do starosty wniosek o cofnięcie uprawnień do kierowania pojazdem.

We wniosku tym policja wskazała, kiedy doszło do popełnienia kilku wy-

kroczeń oraz ile punktów za nie kierowca otrzymał. Po wstępnej analizie okazało się, że młody kierowca nie popełnił jednego z zarzucanych mu wykroczeń i nie otrzymał tak wysokiej liczby punktów, jak to wskazywano w piśmie. Owszem, przyznał się do tego, że w danym dniu otrzymał mandat, ale za inne wykroczenie, mniej punktowane.

Podnieść należy, iż dla zachowania porządku prawnego kwota widniejąca na mandacie winna zostać uiszczona, jednakże w przedmiotowej sprawie opieszałość młodego kierowcy co do zapłaty mandatu zadziałała na jego korzyść – młody kierowca otrzymał bo-



Jeżeli kierowca przekroczy dopuszczalną liczbę punktów karnych, musi pożegnać się z prawem jazdy.

wiem z urzędu wojewódzkiego wezwania do zapłaty jednego z zaległych mandatów, jak się później okazało mandatu, co do którego istniała rozbieżność dotycząca rodzaju wykroczenia i naliczonych w związku z tym punktów. Dzięki temu kierowca, chcąc znaleźć dowody na poparcie swych twierdzeń, wystąpił o kserokopię tegoż mandatu do urzędu



Małgorzata Supińska

wojewódz-

stwa. Z uzyskanych informacji jasno wynikało, iż nie popełnił on rzeczywiście wykroczenia ujętego w piśmie do starosty. Uzyskane informacje pozwoliły mu niezwłocznie wystąpić z prośbą do komendy policji o wyjaśnienie sprawy. W przypadku młodego kierowcy sprawa zakończyła się pomyślnie i wniosek skutkujący pozbawieniem prawa jazdy został cofnięty.

Z powyższego przykładu jasno wynika, że jeśli już zdarza nam się otrzymywać mandaty, to zwracajmy uwagę na to, ile ich mamy, za jakie wykroczenia i zachowujmy dowody wpłaty.

Wskazać należy, iż kierowca posiadający prawo jazdy krócej niż rok winien zachować szczególną ostrożność, gdyż łatwo może pozbawić się prawa jazdy – po przekroczeniu 20 punktów karnych traci prawo jazdy całkowicie i wobec tego chcąc ponownie zasiąść za kierownicą, musi przejść od początku cały cykl szkoleniowy.

Sytuacja, kiedy młody człowiek w niespełna rok po otrzymaniu uprawnień już przekroczył, bądź zbliża się do przekroczenia liczby punktów karnych, z pewnością zasługuje na skarcenie, jednak czasami los nieoczekiwanie daje nauczkę, a jednocześnie drugą szansę na to, by stać się dobrym kierowcą przestrzegającym zasad ruchu drogowego.

Pamiętajmy, iż jazda niezgodnie z przepisami ruchu drogowego i nasza nieroztropność na drodze stanowią niebezpieczeństwo nie tylko dla nas, ale i dla innych uczestników ruchu.

**MAŁGORZATA SUPIŃSKA – doradca Biura Porad Obywatelskich**

# Korzystna zmiana

Rolnicy i domownicy pracujący jako zleceniobiorcy mają możliwość pozostania w ubezpieczeniu KRUS.

Od 1 stycznia br. rolnik i domownik, który rozpocznie pracę na umowę zlecenie, umowę agencyjną lub inną umowę o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem Cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, lub też zostanie członkiem rady nadzorczej, może nadal podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników. Zasadniczym wyznacznikiem w tej sytuacji jest przychód osiągnięty z tych tytułów, który nie może przekroczyć w rozliczeniu miesięcznym kwoty równej połowie minimalnego wynagrodzenia. W 2015 r. jest to kwota 875,00 zł brutto.

Należy zaznaczyć, iż przychód w rozliczeniu miesięcznym z tytułu wykonywania powyższych aktywności to przychód stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w ZUS. Ponadto rolnik i domownik bezpośrednio przed dniem rozpoczęcia wykonywania powyższych umów lub powołania do rady nadzorczej, musi podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy.

Rolnicy i domownicy, którzy spełniają opisane wyżej warunki, mogą w każdym momencie odstąpić od ubezpieczenia społecznego rolników, składając w KRUS oświadczenie w tej sprawie. Ubezpieczenie to ustaje jednak nie wcześniej niż od dnia, w którym oświadczenie o odstąpieniu od ubezpieczenia zostało złożone.

Istotne jest także, iż osoby, które zostały wyłączone z ubezpieczenia społecznego rolników lub nie zostały objęte tym ubezpieczeniem za okresy przypadające przed dniem 1

stycznia 2015 r. w związku z podjęciem zatrudnienia na umowę zlecenie, mogą złożyć

wniosek o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników w okresie wykonywania takiej umowy. Rolnik i domownik bezpośrednio przed dniem rozpoczęcia wykonywania wyżej wymienionej umowy musiał podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy. Rolnik i domownik wyrażający chęć podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie wykonywania tej umowy powinien złożyć w KRUS do dnia 30 czerwca 2015 r. wniosek o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników. Do wniosku należy dołączyć dokument z informacją potwierdzającą miesięczną kwotę przychodu z wykonywanych umów, z tytułu których rolnik lub domownik został objęty ubezpieczeniem społecznym w ZUS.

Szczegółowych informacji w tym zakresie udzielają jednostki KRUS.

## NOWY OPERATOR POCZTOWY

Placówka Terenowa KRUS w Gliwicach informuje, że od 1 stycznia br. nastąpiła zmiana operatora pocztowego doręczającego korespondencję z KRUS na firmę InPost S.A. Doręczyciele InPost przekazują korespondencję dotyczącą m.in. rewaloryzacji, wysokości składek, decyzji rentowych i emerytalnych, wezwań na komisję lekarską, rehabilitacji leczniczej. Widoczny numer domu oraz skrzynka pocztowa przy bramie ułatwią dostarczenie przesyłek.

**Biuro Porad Obywatelskich mieści się w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Udziela bezpłatnych porad prawnych, nie prowadzi spraw. Jest czynne w każdy poniedziałek od godz. 13.00 do 15.00. Zapisy telefonicznie pod nr. 781 130 900.**

## TELEFONY ALARMOWE ORAZ ZASADY ICH WYKORZYSTANIA

### EUROPEJSKI NUMER ALARMOWY 112

Numer ten jest jednolitym numerem alarmowym obowiązującym we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Służy do powiadamiania w sytuacjach zagrożenia zdrowia, życia lub mienia. Można z niego korzystać zarówno z telefonów komórkowych, jak i stacjonarnych, a usługa ta jest bezpłatna.

Ze względu na specyfikę niektórych zgłoszeń oraz przyzwyczajenie i komfort obywateli, zachowane zostały numery 997, 998 oraz 999.

### KIEDY DZWONIĆ NA 112?

Europejski Numer Alarmowy 112 służy do zgłaszania sytuacji związanych z bezpośrednim zagrożeniem życia, zdrowia lub mienia, do których zaliczyć można m.in. pożary, wypadki drogowe, przypadki użycia przemocy, poważne uszkodzenie ciała, kradzieże, włamania i inne nagłe sytuacje zagrażające zdrowiu lub życiu.

### NIEZBĘDNE INFORMACJE DO ZGŁOSZENIA ZDARZENIA, CZYLI CO NALEŻY ZROBIĆ PO WYBRANIU NUMERU 112?

▶ jeżeli to możliwe – połączenie z operatorem numeru alarmowego 112 powinno być wykonane przez osobę znajdującą się bezpośrednio w miejscu wystąpienia zdarzenia i powinno zapewniać możliwość spokojnego przeprowadzenia rozmowy.

▶ Należy czekać na zgłoszenie się operatora i nie rozłączać się do czasu, gdy połączenie nie zostanie podjęte (połączenie jest bezpłatne, więc dzwoniący nie ponosi żadnych kosztów).

▶ Należy podać swoje imię i nazwisko oraz krótko opisać zdarzenie lub sytuację, której było się świadkiem – na bazie tych informacji operator zdecyduje, jakie służby rozdysonować do zdarzenia.

▶ Należy koniecznie podać miejsce przebywania lub adres, pod którym miało miejsce zdarzenie.

▶ Należy odpowiadać na zadawane przez operatora pytania.

▶ Należy wykonywać polecenia/instrukcje przekazywane przez operatora.

▶ Nie wolno się rozłączać do czasu wyraźnego polecenia operatora.

▶ Jeśli sytuacja nagle się zmieni (pogorszy), należy niezwłocznie poinformować o tym operatora.

▶ Nie wolno blokować numeru telefonu, z którego wykonano zgłoszenie, na wypadek gdyby operator próbował skontaktować się ponownie ze zgłaszającym. Pamiętaj!

Dzwoniąc na Europejski Numer Alarmowy 112 bez potrzeby, blokujesz linię alarmową osobie, która właśnie w tej chwili może potrzebować natychmiastowej pomocy, a nie może połączyć się z operatorem w Centrum Powiadamiania Ratunkowego.

Po wykręceniu numeru alarmowego i zgłoszeniu się dyspozytora spokojnie i wyraźnie powiedz:

1. Co się stało?
2. Czy są poszkodowani – jeśli tak, powiedz jaki jest ich stan (czy są przytomni, czy oddychają).

WYKAZ TELEFONÓW ALARMOWYCH i informacyjnych	
Jednolity Europejski Numer Alarmowy	112
Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Policja	997
Straż Miejska (tam, gdzie jest powołana)	986
Centrum Antyterrorystyczne ABW	996
Zgłaszanie zdarzeń związanych z zagrożeniem terrorystycznym	991
Pogotowie energetyczne	993
Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne	994
Służba Dyżurna / Centrum Ratownictwa Gliwice	32 231 98 76
	32 256 56 01
Centrum Zarządzania Kryzysowego / Wojewody Śląskiego	32 255 21 95
	32 207 71 01
SMS interwencyjny dla osób głuchoniemych	723 986 112
Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego	32 332 66 37
	32 338 05 00
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	666 227 205
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	32 231 23 50
Tel. alarmowy na wypadek wystąpienia chorób zakaźnych zwierząt: 607 855 277	32 231 50 95
Szpital w Knurowie Sp. z o.o.	32 331 92 02
	32 331 92 80
Szpital w Pyskowicach Sp. z o.o.	32 233 24 24
	32 235 65 27
Szpital Chorób Płuc w Pilchowicach	32 331 99 20
	32 233 41 12
Szpital Psychiatryczny w Toszku	0 800 200 300
Telefon bezpieczeństwa dla zagranicznych turystów – TOURIST EMERGENCY LINE	+48 608 599 999
Informacja o numerach telefonów	118 913

3. Miejsce zdarzenia (adres, nazwa obiektu, charakterystyczne cechy miejsca).

4. Swoje imię i nazwisko, nr telefonu, z którego jest podawana informacja o zdarzeniu.

Pamiętaj! Dyspozytor zawsze odkłada słuchawkę jako pierwszy!

(WZK)



# Płatności bezpośrednie w 2015 roku

13 marca w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyło się spotkanie informacyjno-promocyjne dotyczące kampanii przyjmowania wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich na rok 2015.

W tym roku płatności bezpośrednie dla rolników będą ustalane na innych zasadach niż dotychczas. Wynika to z modyfikacji systemu pomocowego Unii Europejskiej w ramach Wspólnej Polityki Rolnej.

Najistotniejsze zmiany dotyczą rodzajów płatności (schematów), o które rolnik będzie mógł się ubiegać oraz wymogów, których spełnienie w gospodarstwie będzie warunkowało przyznanie rolnikowi poszczególnych płatności.

Na jednym formularzu wniosku o przyznanie płatności rolnik będzie mógł się ubiegać o:

- przyznanie płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, tj.: jednolitej płatności obszarowej oraz płatności za zazielenienie, płatności dodatkowej (redystrybucyjnej), płatności dla młodych rolników, płatności do powierzchni uprawy buraków cukrowych, płatności do powierzchni uprawy konopi włóknistych, płatności do powierzchni upraw roślin wysoko-białkowych, płatności do powierzchni uprawy ziemniaków skrobiowych, płatności do powierzchni upraw owoców miękkich (truskawek lub malin), płatności do powierzchni uprawy po-

midorów, płatności do powierzchni uprawy lnu, płatności do powierzchni uprawy chmielu, płatności do bydła, płatności do krów, płatności do owiec, płatności do kóz, płatności niezwiązanej do tytoniu;

- przyznanie płatności dla obszarów z ograniczeniami naturalnymi lub innymi szczególnymi ograniczeniami (płatność ONW);
- przyznanie płatności rolno-środowiskowo-klimatycznej (PROW 2014-2020), w tym zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie;



Spotkanie w starostwie zgromadziło liczne grono rolników i specjalistów.

- przyznanie płatności ekologicznej (PROW 2014-2020);
- przyznanie płatności rolnośrodowiskowej (PROW 2007-2013), w tym zachowanie zagrożonych za-

sobów genetycznych zwierząt w rolnictwie;

– wypłatę pomocy na zalesianie (PROW 2007-2013).

Ponadto rolnik będzie miał możliwość przystąpienia do Systemu dla małych gospodarstw.

Od 2015 roku przyznanie rolnikowi płatności bezpośrednich będzie zależało od spełnienia wymogów i kryteriów rolnika aktywnego zawodowo. Rolnicy zobowiązani będą do utrzymywania wszystkich użytków rolnych, łącznie z gruntami, które nie są już wykorzystywane

podlegać będą kontroli na gruncie zasady wzajemnej zgodności.

Wnioski o płatności bezpośrednie wraz z załącznikami można składać do 15 maja. Wniosek taki może być złożony w terminie 25 dni kalendarzowych po upływie terminu majowego, czyli do 9 czerwca, jednak za każdy roboczy dzień opóźnienia stosowane będzie zmniejszenie płatności w wysokości 1 proc. należnej kwoty płatności. Szczegóły dotyczące płatności bezpośrednich znajdują się na stronie ARiMR: <http://www.arimr.gov.pl/>.

Spotkanie w starostwie poprowadził Andrzej Frejno, kierownik Biura Powiatowego w Pyskowicach ARiMR, zaś zebranych powitał starosta gliwicki Waldemar Dombek. W spotkaniu licznie wzięli udział rolnicy i zaproszeni goście, wśród których byli m.in. Stanisław Gmitruk – dyrektor Śląskiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Częstochowie, Irena Łaba – dyrektor KRUS w Częstochowie, Roman Włodarczyk – prezes Śląskiej Izby Rolniczej, Zygmunt Adrianek – dyrektor stacji Chemiczno-Rolniczej w Gliwicach, Stanisław Gardoń – dyrektor Oddziału w Mikołowie Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie, Tomasz Żabiński – dyrektor Agencji Rynku Rolnego w Katowicach, Ewa Łukasik – kierownik gliwickiego oddziału Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa oraz radny wojewódzki Krystian Kiełbasa. (SoG)

## Fachowcy pomagają

Uruchomione zostały punkty konsultacyjne dla rolników wypełniających wnioski o płatności bezpośrednie w 2015 r. Będą działać do 15 maja. Zorganizował je Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Gliwicach, nr tel. 32 231 08 24.

- ▶ Rolnicy z Gliwic i Knurowa przyjmowani są w Biurze PZDR w Gliwicach (budynek starostwa, ul. Zygmunta Starogo 17, p. 222), od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30;
- ▶ Gierałtówce – sala OSP Gierałtówce, ul. ks. Roboty 48 – od 17 marca do 2 maja, w poniedziałki w godz. 8.00-15.00;
- ▶ Pilchowice – sala USC Pilchowice, ul. Damrota 6 – od 17 marca do 2 maja, we wtorki od godz. 8.00 do 15.00;
- ▶ Pyskowice – Biuro ARiMR w Pyskowicach, ul. Kopernika 2 – od 5 do 15 maja – od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00;
- ▶ Rudziniec – sala UG Rudziniec, ul. Gliwicka 26, we wtorki 24 marca, 7 kwietnia i 21 kwietnia – godz. 8.00-15.00;
- ▶ Sońcówce – Biuro Rady Sońcówce, ul. Rynek 17, w czwartki od 17 marca do 2 maja, w godz. 8.00-15.00;
- ▶ Toszek – sala UM Toszek, ul. Chrobrego 2, we wtorki 31 marca, 14 kwietnia i 28 kwietnia, w godz. 8.00-15.00;
- ▶ Wielowieś – sala UG Wielowieś, ul. Główna 1, od 17 marca do 2 maja, we wtorki w godz. 8.00-15.00. (RG)

## Powiatowy rzecznik konsumentów radzi

### USŁUGI FINANSOWE (4)

Kontynuując cykl z poprzednich numerów „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”, przedstawię pokrótce inne środki płatnicze, którymi możemy się posługiwać posiadając konto w banku.

#### CZEK

Czek to pisemne polecenie bankowi wypłaty określonej kwoty konkretnej osobie (czek imienny) lub posiadaczowi czeku (czek na okaziciela). Czek wystawia posiadacz rachunku bankowego. Jest dokumentem, dzięki któremu może on rozporządzać środkami na swym koncie.

Istnieje kilka rodzajów czeków, w tym:

- ▶ czek gotówkowy, na podstawie którego bank wypłaca gotówkę osobie wskazanej na czeku lub posiadającej czek;

- ▶ czek rozrachunkowy, na podstawie którego bank przeleje określoną kwotę z rachunku wystawcy czeku na rachunek wskazany na czeku, przy czym oba konta nie muszą być w tym samym banku;
- ▶ czek podróżny, na podstawie którego osoba wskazana na czeku może podjąć gotówkę w banku za granicą kraju;
- ▶ czek zakreślony, który daje możliwość wypłaty środków jedynie bankowo lub stałemu klientowi banku.

Formularze czeku są zazwyczaj książeczką czekową wydawaną przez bank na wniosek klienta. Jeśli saldo

na koncie jest większe niż kwota zapisana na czeku, operacja może być wykonana. Jeśli na koncie nie ma wystarczającej kwoty, bank odmówi zapłaty i poinformuje o tym fakcie obie strony, zwykle pobierając za to jeszcze dodatkową opłatę.

Należy również pamiętać, że wystawianie czeków bez pokrycia jest w Polsce karalne z artykułu 61 Prawa czekowego.

Sposobem na uniknięcie przyjęcia czeku bez pokrycia jest zażądanie tzw. czeku bankierskiego, czyli wystawionego przez bank lub czeku potwierdzonego, czyli gwarantowanego przez bank wystawcy czeku. W następstwie wystąpienia wystawcy czeku o takie potwierdzenie bank wystawcy czeku m.in. przekazuje na oddzielne konto sumę zabezpieczającą zapłatę czeku.

Podobnie jak przy kartach bankowych można dokonać zastrzeżenia czeku/czeków. Klient może zwrócić się do banku o zastrzeżenie czy unieważnienie czeku, zanim zostanie on zrealizowany. Należy zawiadomić o tym bank, który wydał książeczkę czekową (blankiety), opisać sytuację oraz podać wszystkie szczegóły dotyczące czeku, który klient chce zastrzec (datę wpisania, osobę, na którą był wpisany, numer czeku itp.). Bank może zatrzymać (unieważnić) czek na przykład w przypadku, gdy zostanie udowodnione, iż został on

podpisany pod przymusem lub został skradziony.

#### PRZELEW BANKOWY

Z reguły przelew bankowy jest to przeniesienie pieniędzy pomiędzy kontami. Dokonuje się go usługą zwaną poleceniem przelewu: bank na podstawie dyspozycji klienta przekazuje określoną sumę środków na wskazany rachunek (z konta klienta na wskazane, inne konto). Z polecenia przelewu mogą korzystać wszyscy, którzy posiadają rachunek bankowy. Dowodem dokonania płatności na wskazane konto jest bankowe potwierdzenie przelewu. Zwykle przelewy dokonywane z konta na konto w tym samym banku są realizowane w czasie rzeczywistym, więc właściwie natychmiast. Natomiast czas realizacji przelewu do innego banku jest uzależniony od tego, jakie dany bank ma tzw. godziny cesji (czyli przekazywania środków), ale z reguły środki są przekazane na następny dzień. Należy się jednak liczyć z tym, że wspomniane cesje – rozliczanie przelewów – są realizowane wyłącznie w dni powszednie.

Do dokonania przelewu niezbędna jest znajomość numeru konta odbiorcy przelewu. Przelew można również wykonać za pośrednictwem Poczty Polskiej. Wypełniamy wtedy pocztowy blankiet, wpisując dodatkowo dane adresowe odbiorcy. W tym przypadku jest to polecenie przelewu dokonane przy użyciu gotówki wpłaconej w urzędzie pocztowym. Nie dotyczy go opisane powyżej terminy realizacji przelewów banko-

wych. Taki przelew z reguły jest realizowany dłużej i należy się liczyć z opłatą pocztową za tę usługę. By dokonać przelewu nie posługując się Internetem, można się udać do placówki bankowej. Wtedy też należy mieć przy sobie pełne dane odbiorcy przelewu (numer konta oraz dane adresowe). Przelewy dokonywane w placówkach bankowych są również dodatkowo płatne.

#### PŁATNOŚCI ON-LINE

Dużo wygodniejszą od przelewów tradycyjnych formą przekazywania pieniędzy jest tzw. przelew przez Internet, czyli płatności on-line.

Aby z niego korzystać, należy poprosić bank, w którym ma się konto, o dostęp do konta przez Internet. O tym, jak to zrobić, pisałem szczegółowo w części poradnika poświęconej rachunkowi bieżącemu. Aby dokonać przelewu przez Internet, po zalogowaniu się na konto należy kliknąć w numer rachunku bankowego, jakim chce się w danej płatności posługiwać (jeśli jest ich kilka). Jeśli rachunek jest jeden, należy kliknąć właśnie w niego. Następnie w menu trzeba wybrać hasło „przelewy”. Na ekranie powinien się wówczas pojawić formularz przelewu, w którym wpisuje się dane odbiorcy przelewu oraz numer jego konta i sumę przelewanej kwoty. Wszystkie miejsca na wpisanie tych danych są opisane, zatem nie jest to czyn-

ność trudna. W dalszej kolejności system może poprosić o tzw. autoryzowane płatności, czyli wpisanie odpowiedniego, znanego nam hasła (które np. zostanie przesłane SMS-em bądź należy je spisać z otrzymanej od banku „karty hasel”) i przelew zostaje wysłany.

Kiedy wykonujemy tę operację po raz pierwszy, wydaje się nam ona nieco skomplikowana. Ale każdy bank ma instrukcję bankowości internetowej, w której krok po kroku jest opisane postępowanie. Dodatkowo zawsze można zatelefonować na infolinię bankową i spytać o radę lub wyjaśnić wątpliwości. Warto więc poświęcić na początek nieco więcej czasu, by opanować sprawną obsługę swojego konta. Za kolejnym razem dokonanie przelewu będzie już dużo łatwiejsze. Ci, którzy się do konta internetowego przekonałi, chwalą je za to, że pozwala oszczędzać im nie tylko czas, ale i pieniądze. Z reguły bowiem za przelew zlecany przez Internet nie pobiera się opłat lub są one bardzo niewielkie.

**RYSZARD KOWRYGO**

Powiatowy rzecznik konsumentów

Z powiatowym rzecznikiem konsumentów można skontaktować się pod nr. tel. 32 332 66 81, adresem e-mail: [rzecznik.konsumentow@starostwo.gliwice.pl](mailto:rzecznik.konsumentow@starostwo.gliwice.pl) lub w dniach: poniedziałek-środa 7.30-14.30, czwartek 7.30-16.30, piątek 7.30-12.30 w Starostwie Powiatowym w Gliwicach, ul. Zygmunta Starogo 17.



# Poezja z Gierałtowic

Przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Gierałtowicach działa grupa poetycka, która właśnie wydała swój pierwszy tomik poezji. Nosi on tytuł „Dar Słowa” i zawiera bardzo różnorodne artystycznie i tematycznie utwory czworga poetów: Tadeusza Golonki, Ireny Kanickiej, Lidii Pietrowskiej i Bogdana Krzysztofa Wachowicza. Oto kilka wierszy z tej publikacji – dobranych tak, by wprowadzały nas w czas Wielkiej Nocy.

## MODLITWA

Jeśli słyszysz  
moje modlitwy  
i moje błaganie,  
to wspomóż mnie Panie.

Uchron mnie od nieszczęść  
Zagrożeń i pokuszenia.  
Wyprostuj me ścieżki  
I prowadź do zbawienia.

Zlituj się nade mną  
Bo zbrudzony jestem grzechem.  
Chroń mnie od złego,  
Bo słabym jestem człowiekiem.

Błagam cię Boże  
Bo poradzić sam sobie nie mogę.

Szukam cię panie  
Serce bije na twogę.

Lecz gdy usłyszysz  
moje błaganie.  
Serce się uciszy  
I spokój nastanie.

Tadeusz Golonka

## MODLITWA KAMIENIA

jakże modlić się masz, o przydrożny  
skoro ust nie masz ust nie masz ust nie masz  
modlić się mógłby człowiek pobożny  
bo mu Stwórca dał usta do mówienia

kiedy noc w sercu zapada smutna i pusta  
wtedy modlić się człowiek nie umie

i kamieniom Bóg czasem daje usta  
choć ich słowa tylko On sam rozumie

kamień tylko czasem ma usta  
człowiek tylko czasem nie ma sumienia  
kiedy noc w sercu zimna i pusta  
usłysz Boże modlitwę kamienia

Irena Kanicka

## DAR SŁOWA

Jezu –  
Królu królów i Królu  
prawdziwej Polski –  
bez Ciebie ja  
i cały nasz kraj  
nie jest życia wart.

Serca  
Twojego skarby  
mądrości i umiejętności  
niech wleją się w nas.

Bez Ciebie  
żadnego słowa  
właściwie dobrać,  
zrozumieć, wypowiedzieć  
albo przemilczeć  
nie zdołam,  
a jeśli,  
któregoś użyję,  
stanie się formułą



Lidia Pietrowska, dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Gierałtowicach prezentuje świeżo wydany tomik poezji.

Foto: R. Gozdek

bez zrozumienia,  
martwą regułą,  
konwencją  
nieznośnie dokuczliwą,  
obciążoną kształtem zapisu  
i niestałością odczytu.

Słowem Duch wzrasta,  
potęgą słowa  
rodzi się prawda  
i wolność.

Nawet to co dziś  
jeszcze niewyraźne,  
słowem zakorzenione  
w mądrości i umiejętności  
Twojego Serca  
Jezu...

ufam,  
z jego głębi  
dobywać będziemy.

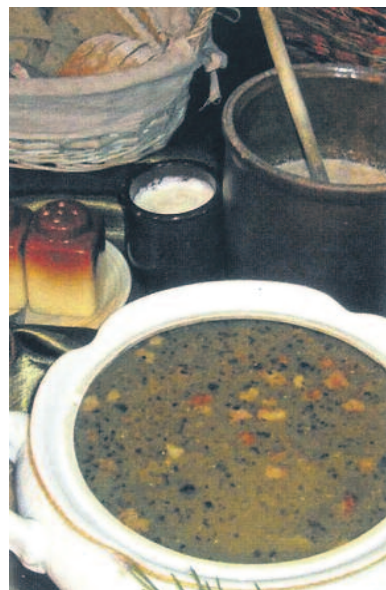
Bogdan Krzysztof Wachowicz

## Polecamy na wielkanocny stół

# Spichlerzowe przepisy

Polecamy kolejne przepisy z książeczki „Tradycyjna Kuchnia Śląska w Spichlerzu”, wydanej przez Fundację Lokalna Grupa Działania „Spichlerz Górny Śląska”. Są to dania doskonałe na zbliżającą się Wielkanoc.

## ZUR Z GRZIBAMI



fyrłać fyrlokkiem. Na drugi dzień nalać do gorka 3 litry wody. Jak łona zewre to wciepnonć łobrane, pokronzane i łomyte prowoki i zajoncoki. Do tego dodać trocha słoli i niech to wre łokoło ćwierć godziny. W tym casie pokronzać wuszt i cebula w kostka. Potym na rondlek dać trocha łomasty i wciepnonć wuszt z cebulom, przykryć pokrywkom i dusić ćwierć godziny. Jak to wszystko wre na piecu trza łostrugać i łomyć kartofle, potym pokronzać w kostka i tyz wciepnonć do gorka razym ze dusonym wusztym. Jak kartofle bydom miynkie to włożyć zur, dodać słoli i przyprawić do smaku. Można tyz dać swojskiyj smietonki. Jak nom to bydzie smakować to zur jest gotowy. Zur z grzybami jest bardzo dobry i zdrowy, a wonio na cołki dom.

Irena Mańka

## PASZTET Z KRÓLIKA PO ŚLĄSKU

### Narychtować:

- 1,5 kg przodkow z krolika
- 1,5 kg tustego miysa z wieprzka
- 50 dag wątroby (z zająca lub wieprzka)
- 15 dag cebuli
- 2 jajca, 10 dag tustego
- 10 dag żymlę
- 2-3 ząbki cosnku,
- sól, pieprz, masło, tarto żymlę



Janina Catering

### Bierymy:

- zacyniony zur
- 1 font wusztu myśliwskiego
- 1 font prawokow i zajoncokow
- 4 fonty kartofli
- 1 srogo cebula
- 4 łyski tustego
- słoł, pieprz, majeraneł

### Rychtowanie:

Jedyn dziyn przodzi zacynić zur w zuroku. Do wody wciepnonć zombek cosku, wsypać trocha mołki żytniej i roz-

## Śląska fraszka

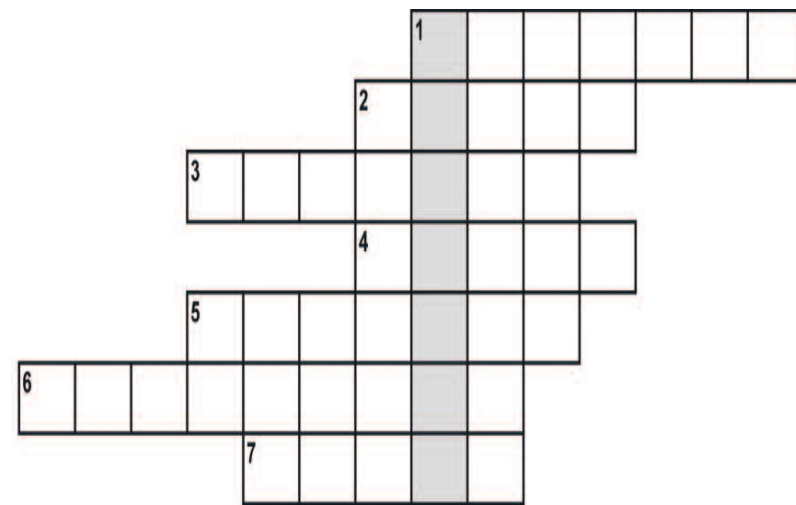
# Wielkanocnie

W piyrsze świynto przy śniodaniu  
Niyh świyntonki niy brakuje  
Tako we tym Zmartychwstaniu  
Z niom se Ducha Jego czuje.



Bronisław Wątroba

# KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



Dziękujemy za wszystkie nadesłane odpowiedzi. Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WPG to Pierwiosnek. Materiały promocyjne Powiatu Gliwickiego otrzymują: Monika Berda, Justyna Bielawska oraz Katarzyna Stasiak. Gratulujemy! W celu ustalenia terminu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

Powyżej zamieszczamy kolejną krzyżówkę. Rozwiązanie (hasło krzyżówki) prosimy przesyłać do 20 kwietnia na adres e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(SoG)

### Pytania do krzyżówki:

1. Przylatują na wiosnę z ciepłych krajów.
2. Świącimy ją w niedzielę, tydzień przed świętami wielkanocnymi.

3. Ciasto na Wielkanoc.
4. „Kotki” na gałązkach.
5. Malowane jaja na Wielkanoc.
6. W nim święconka.
7. Wielkanocny symbol nowego życia.

Poprzez przesłanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.).

### WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Guzik Skład: Aniela Olbrzymek

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.

Druk: Polskapersse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec Nakład: 10 000 egzemplarzy.



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.